



KTO ZWABIŁ RÓJ PSZCZÓŁ NA TARGOWISKO?

W każdą środę w Grabowie odbywa się targ. W takich miejscach zawsze jest tłoczno - jedni chcą sprzedać, inni kupić, jeszcze inni po prostu spacerują i oglądają.

16 sierpnia osoby będące na grabowskim targowisku zauważyły, że nad pojemnikiem na śmieci zaczynają się gromadzić pszczoły, z minuty na minutę było ich coraz więcej. Ktoś powiadomił straż, gdyż istniało niebezpieczeństwo, że owady mogą się stać agresywne.

Kiedy na miejsce przyjechali strażacy z Grabowa oraz pan Marek Czwardon z Ostrzeszowa - pszczelarz, który współpracuje z komendą PSP, nad kubłem na bioodpady krążył już okazały rój. Po otwarciu pojemnika okazało się, że wewnątrz znajdują się pszczoły i to one zwabiły te pożyteczne owady. Szybko zdecydowano, że pszczoły trzeba spalić. Brano bowiem pod uwagę, że ktoś pozbył się ich, bo w jego pasiece pojawiła się choroba.

W sumie naliczono około 100 sztuk pszczoł, powycinanych z ramek około 10 uli wielkopolskich. Znajdował się na nich pszczoł

pokarm, śladowe ilości miodu, zasklepienie były czerwem (stadium rozwojowe pszczoły).

Pana Marka nie zdziwił fakt, że na targowisku pojawiło się tyle pszczoł - taką zawartość kosza mogły „zwęszyć” owady, które znajdowały się w promieniu nawet 5 kilometrów. Zdziwił go natomiast sposób, w jaki ktoś postąpił.

- Ludzka głupota nie zna granic - mówił.

Oczywiście strażacy również potępili takie zachowanie.

- Owady, które się tu zleciały, mogły stanowić niebezpieczeństwo dla osób, przebywających wtedy na targowisku, a także dla dzieci, które przychodzą do pobliskiej świetlicy socjoterapeutycznej.

Trudno powiedzieć, co kierowało osobą, która wyrzuciła pszczoły do śmietnika - wspomniana choroba, decyzja o likwidacji hodowli, a może zupełnie coś innego...

Najważniejsze, że w porę zareagowano i nie doszło do nieszczęścia.

(r)



MENEL NA ŚLUBIE

Młoda para, która przed trzema tygodniami brała ślub w ostrzeszowskiej farze, zapewne długo będzie pamiętać tę uroczystość. Nie tylko dlatego, że była to dla nich wzniosła, piękna chwila, bo przyrzekli sobie wierność i miłość małżeńską. Jest jeszcze inny, bardziej prozaiczny i... śmierdzący powód - menel, który jako ten „nieproszony gość” pojawił się na ślubie, skutecznie zakłócając przebieg uroczystości.

- Niedawno moja koleżanka brała w farze ślub - opowiada pani Bogusia, uczestnicząca w tym wydarzeniu. - Do pewnego momentu wszystko było super, wtedy spostrzegłam, że do kościoła wszedł... trudno określić - pijany, brudny, śmierdzący facet. Mocny odór od niego dało się wyczuć nawet z dość dalekiej odległości. Współczuję tym, przy których się usadowił - oni zresztą usuwali się jak najdalej od brudas. Pół biedy, gdyby jeszcze był spokojny, on

jednak na nikogo i na nic nie zważając - rozsiadł się w ławce i jakby nigdy nic zaczął otwierać czerwoną oranżadę w dużej, plastikowej butelce. A gdy uporał się z korkiem i spowodował głośne otwarcie ulatniającego się z sykiem gazu, coś bełkocząc, zaczął bez skrępowania chęptać ten napój. To było mniej więcej w połowie mszy i od tego momentu wszyscy czuli się nieswojo. Smród unoszący się w całym kościele i beczelnie zachowujący się pijany menel - to wszystko spowodowało, że czar prysł. Na takie brudne i chamskie towarzystwo nikt nie był przygotowany. Jakby tego było mało, już na koniec, gdy ksiądz mówił coś do młodej pary, on zaczął kłaskać. Gdy uroczystość dobiegła końca, stanął na środku przejścia i czekał, aż młodzi dadzą mu butelkę wódki. Nie wytrzymałam i poprosiłam jednego z gości weselnych, by odsunął tego typu, bo wchodzi w kadr kameryście nagrywającemu uroczystość.

Panna młoda to moja najlepsza koleżanka. Oni wyjechali do Anglii, tam też mieszkają, ale wesele robili tutaj. Byli tu także goście z Wielkiej Brytanii - co pomysła o naszych tradycjach, o tym, jak u nas przebiegają ślubne uroczystości?

Jestem zbulwersowana zarówno zachowaniem pijanego menela, jak i całkowitym lekceważeniem takich sytuacji przez służby porządkowe i policję. Pytam - gdzie oni są? Ponieważ mieszkam blisko fary, często mam okazję

widzieć, jak do nowożeńców doskakują pijaki-obdartusy i żebrzą o wódkę. Kilka miesięcy temu policja kilkakrotnie zrobiła „nalot” na tych wyludających alkohol pod pretekstem tradycji. Poskutkowało, przez pewien czas młode pary mogły spokojnie podjeżdżać pod kościół. Jednakże w ostatnich miesiącach zaprzestano ścigania meneli i ci znów poczuli się pewnie. Rozzuchwalili się do tego stopnia, że już wchodzą do kościoła i zakłócają uroczystość.

Dzisiaj podobna sytuacja, którą miałam okazję przypadkowo zobaczyć - nadjeżdżają ślubne samochody, a tu czterech pijaków domaga się flaszki! Nie namawiam, by karano ich mandatami, bo gołym okiem widać, że oni i tak są niewypłacalni, ale może wystarczą im upomnieć? Podobnie jest pod „Zabką”, kiedy tam przechodzę, słyszę: daj złotówkę, daj dwa złote...

Dokończenie na str. 11.

KARTA NAUCZYCIELA, czyli PRAWO DO ŚMIESZNOŚCI

Zawód nauczyciela nie należy do łatwych, bo dzieciaki rozwydrzone, młodzież pyskata, a rodzice... ślepo zapatrzeni w swoje „pociechy”. Ale jest coś, co stoi murem za nauczycielem - to KARTA NAUCZYCIELA - w Polsce żaden inny zawód nie ma tylu praw i przywilejów. Dzięki niej nauczyciel może bać się tylko... ucznia, a dyrektor szkoły... chyba jedynie Pana Boga (o ile jest wierzący).

Do takich przemyśleń sprowokował mnie list, którego fragmenty przytaczamy poniżej, zaś odpowiedź na niego

osoby „wywołanej do tablicy” potwierdza tylko bezradność wszelkiej władzy wobec KARTY NAUCZYCIELA.

Chciałbym zwrócić uwagę na rzeczy, które wg mnie nie powinny mieć miejsca. Wybraliśmy sobie wójta z PiS i myśleliśmy, że wreszcie będzie się wszystko działo zgodnie z prawem i wreszcie będzie sprawiedliwie, a nie jest.

Dokończenie na str. 2.

WSZELKIE STWORZENIA DO POŚWIĘCENIA



Podtrzymując tradycję ojców naszych, gromadzimy się 16 sierpnia w uroczystość wspomnienia Niebieskiego Patrona Mikstatu, św. Rocha, by przez jego wstawiennictwo wypraszać Boże błogosławieństwo, opiekę Bożą nad zwierzętami, które tutaj przyprawiliśmy...

Tymi słowy przywitał zgromadzonych przed mikstackim sanktuarium kustosz tego miejsca, ks. kanonik Krzysztof Ordziniak.

Dokończenie na str. 10.



70-LECIE

Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych CKU
w Przygodzicach

16 września 2017 r.

Szczegóły str. 7.

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Anna Ławicka, tel. 693 413 356
Na urlopie do 29 sierpnia



KARTA NAUCZYCIELA, czyli PRAWO DO ŚMIESZNOŚCI

Dokończenie ze str. 1.

Chciałbym Państwa zapoznać z kilkoma „kwiatkami”, związanymi z poczynaniami kadrowymi pana wójta w naszej gminie. Nadmieniam, że są u nas młodzi, zdolni nauczyciele, władający obcymi językami, znający nie tylko Polskę, ale i Europę. Nie mogą oni się jednak przebić, bo pan wójt sponia obietnic wyborcze i nie może się rozstać z niektórymi dyrektorami, które same poprosiły go o rozwiązanie stosunku pracy. Później najprawdopodobniej otrzymały emeryturę i „poprosiły” wójta, aby zatrudnił je na nowo na tych samych stanowiskach. Wójt Kraszewic, kombinując na pograniczu łamania prawa, powierza na kilka dni obowiązki dyrektora nauczycielkom,

aby te mogły zatrudnić zwolnione na własną prośbę dyrektorki. I co się dzieje? Panie pracują na pełne etaty i biorą emeryturę. (...) Czy tak powinno być? Młodzi ludzie ledwo wiążą koniec z końcem, a one opływają w luksusach. Na dowód tego, że nie są to nasze wymysły, dołączam zarządzenia wójta Kraszewic.

W wyrazami szacunku
Wyborca i zwolennik PiS

**

Do listu czytelnik dołączył kserokopie zarządzeń wójta gminy Kraszewice. Pierwsze z 26 października 2016 r. w sprawie odwołania z funkcji Dyrektora Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków.

W paragrafie 1. czytamy: Odwołać Panią Marię Sobieraj z funkcji dyrektora Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Kraszewicach w związku z jej przejściem na emeryturę i rozwiązaniem stosunku pracy z dniem 28.10.2016 r. Z tą samą datą wydane zostało drugie zarządzenie, w którym to wójt powierza pełnienie obowiązków dyrektora gimnazjum w Kraszewicach,

nauczycielce tego gimnazjum, Marii Ciołek.

Cóż, bywa, że dyrektorzy idą na emeryturę - dlaczego w październiku, to już inna sprawa, ale dotąd wszystko wydaje się w porządku. Zdziwienie przychodzi dopiero wówczas, gdy czytamy kolejne zarządzenie, datowane kilka dni później, 3.11.2016 r., w którym wójt cofa M. Ciołek pełnienie obowiązków dyrektora, a przywraca tę funkcję M. Sobieraj. Przecież przedtem argumentował jej odwołanie przejściem na emeryturę. Sytuacja powtarza się w lutym br. i dyrektorzy przejścia na emeryturę dyrektorki SP w Kuźnicy Grabowskiej - Marianny Powązki - odwołanej 1 lutego, a przywróconej na to stanowisko 6 lutego 2017 r. zarządzeniami wójta.

Co jest grane? Dlaczego podjęto takie dziwne decyzje, które dla stronniwego obserwatora wyglądają jak kpiny i machlojki?

O odpowiedzi na te pytania i zarzuty zawarte w liście poprosiłem wójta Kraszewic - Pawła Koprowskiego.

- Nie ma w tym nic tajemniczego, wszystko jest w oparciu o stosowne przepisy prawa. Rzecz w tym, że obie panie chciały skorzystać z możliwości naliczenia emerytury, żeby móc w ogóle to uczynić, musiał zostać rozwiązany stosunek pracy. Przychyliłem się do ich prośby, ustaliliśmy warunki - jedna z pań pracuje do 31 sierpnia br., druga do 6 grudnia. Jest logiczne, że jeśli ktoś jest dyrektorem gimnazjum, a jest

to ostatni rok tej placówki, to powinien doprowadzić ją do końca.

A w przypadku drugiej pani - tak i w tym roku wygasła jej kadencja. Poza tym rozpoczęliśmy bardzo duże zadanie, jakim jest termomodernizacja budynku szkoły w Kuźnicy i też zależało mi na tym, żeby właśnie ta osoba mogła na tym, dokończyć. Na stanowisko dyrektora szkoły w Kuźnicy Grabowskiej będzie w październiku ogłoszony konkurs.

To, co tak dziwi czytelnika, wynika z przepisów Karty Nauczyciela - żeby pozna naliczyć emeryturę, musi być rozwiązany stosunek pracy. Tę emeryturę nauczyciel może zawiesić lub pobierać - to jest indywidualna sprawa. Przysięgam, że nie mam wiedzy, co uczyniły obie panie. Poprosiły mnie o to, że chcę naliczyć emeryturę, i przychyliłem się do tej prośby, ale pod pewnymi warunkami. To nie jest tak, że panie dyrektorki dożywotnio tę funkcję będą sprawować.

W liście jest mowa o młodych nauczycielach, dla których nie ma pracy. Wielokrotnie spotykałem się z nauczycielami, dyrektorami... Każdemu nauczycielowi umożliwiam realizację swoich planów. Są wakacje - żaden z młodych nauczycieli nie przyszedł do

mnie z propozycją zagospodarowania czasu dzieciom. Co tu komentować? ***

Nie we wszystkim zgodzę się z panem wójtem - sprawa na pewno jest dziwna, a nawet smutna i śmieszna zarazem (zależy od poczucia humoru). Podziwiam jednak jego zdanie, że to, co tak dziwi czytelnika, wynika z przepisów Karty Nauczyciela. Dlatego, szanowny Czytelniku, w tej sytuacji nie ma znaczenia, czy wójt jest z PiS, PSL, SLD czy nawet z PO. Przymuszam, że każdy postąpiłby podobnie, co tylko ośmiesza całą procedurę, to już inna historia. Czy jest sposób na ominięcie tej śmieszności? Oczywiście! Przed rokiem dwóch dyrektorów ostrzeszowskich szkół ponadgimnazjalnych odchodziło na emeryturę... Odchodziło i odeszło - nie na pięć dni. Bo z wszystkich praw, nawet tych najbardziej absurdalnych, można skorzystać, ale nie trzeba...

K. Juszcak

ŚWIEŻE JABŁKA - JUŻ W SPRZEDAŻY

SPRZEDAŻ SOKÓW NATURALNYCH

Gospodarstwo sadownicze „OWOCOSOK” Aleksander Ofierski
Książenice, ul. Wiejska 29,
tel. 600 202 306

STUDNIE GŁĘBINOWE

- przydomowe ujęcia wody
 - odwierty
 - pompy ciepła
- tel. 505 325 777

ORTOPEDA

Specjalista w ortopedii i traumatologii narządu ruchu

dr n. med. Aleksander Koch

poradnia ortopedyczna w zakresie ortopedii dziecięcej i dorosłych

Ostrzeszów, al. Wolności 1a
rejestracja 882-042-111

APTEKA BOREK

Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego 1

Pn - Pt 8:00 - 22:00
Sob 8:00 - 15:00

Optima

Mikstat
ul. Krakowska 4

Grabów nad Prosną
ul. Wodna 2A (Przychodnia PROSMED)

SOBOTA
8:00 - 16:00

Kraszewice
ul. Wieluńska 42

Zielarnia Optima

PN - PT
9:00 - 17:00

Ostrzeszów
ul. Rynek 3

SOBOTA
8:00 - 13:00

ul. Krakowska 5
Mikstat

grupa G3

FIRMA GRUPA G-3
poszukuje pracownika na stanowisko

KONTROLER JAKOŚCI

Mile widziana znajomość rysunku technicznego, obsługa komputera.

Oferujemy bardzo dobre warunki pracy i płacy
tel. 605 319 191
lub w siedzibie firmy Turkowy 65a

APTEKA KLASZTORNA 2

Kraszewice, ul. Wieluńska 24 A
PN - PT 8.00 - 20.00
SOB 8.00 - 16.00

APTEKA KLASZTORNA

Grabów nad Prosną, ul. Kaliska 5
PN - PT 8.00 - 21.00
SOB 8.00 - 18.00; NIEDZ 9.00 - 13.00

APTEKA KWIATOWA

Ostrzeszów, ul. Łąkowa 10
PN - SOB 8.00 - 22.00

toiovo upominki

PLAC STAWEK
tel. 62/586-04-10

NADRUKI I ZDJĘCIA
na: kubkach, poduszkach, koszulkach

GRAWEROWANIE
w: drewnie, metalu, szkłe.

Gadżety i prezenty

SŁODKIEGO MIŁEGO ŻYCIA

Z ZAWODU JESTEM DYREKTOREM

DOWOLNY NADRUK

Redakcja czynna w dni powszednie od 8⁰⁰ do 16⁰⁰. We wtorki czynna od 11⁰⁰ do 15⁰⁰.
Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12⁰⁰, tel. 730-14-90.

CZAS OSTRZESZOWSKI

Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszcak (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pala, Marcin Łagódka, Maria Szmatała, Anna Ławicka, Katarzyna Przybylska, Włodzisław Juszcak, Patryk Wróbel. **Kolporter:** Sebastian Mikołajczyk.

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Piła

WYDAWCA I REDAKCJA zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów.
Nakład 8000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczt@czasostrzeszowski.pl

REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY

Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

APTEKI

Plan dyżurów

„Drofarm” ul. Kolejowa - od 21.08 do 27.08, tel. 724-20-40
„Borek” - od 28.08 do 3.09, tel. 586-13-87

Dyżury w dni powszednie od godz. 20⁰⁰ - 22⁰⁰,
wolne soboty 8⁰⁰ - 22⁰⁰, niedziele i święta 9⁰⁰ - 22⁰⁰.

POLICJA

997

Za blisko

Do tej kolizji doszło w miniony piątek (18.08.), po godzinie 6.30 w Doruchowie.

Policjanci ustalili, że sprawcą była 20-letnia mieszkanka gminy Doruchów, kierująca oplemkecią. Kobieta podczas wyprzedzania nie zachowała bezpiecznej odległości i doprowadziła do bocznej zderzenia z samochodem marki Iveco, którym kierował 21-letni mieszkaniec powiatu kępińskiego.

Sprawczyń przyjęła mandat karny.

Do sądu za trzy wykroczenia

16 sierpnia, po godzinie 17.30 w miejscowości Turze policjanci z ostrzeszowskiej drogówki zatrzymali osobowe bmw x3, którym kierował 46-letni mieszkaniec województwa kujawsko-pomorskiego. Mężczyzna popełnił aż trzy wykroczenia: w obszarze zabudowanym przekroczył prędkość o 57 km/h, podjął manewr wyprzedzania na przejeździe dla pieszych oraz kierował bez zapiętych pasów.

Policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania oraz ukarali go punktami karnymi. Ponieważ sprawca skorzystał ze swojego prawa i odmówił przyjęcia mandatu, do Sądu Rejonowego w Ostrzeszowie zostanie skierowany wniosek o ukaranie go.

Dożywotni zakaz

16 sierpnia, krótko po siódmej rano dzielnicowi zatrzymali do kontroli pojazd marki Renault Laguna. Samochodem kierował 35-letni mieszkaniec województwa dolnośląskiego. Podczas czynności kontrolnych okazało się, że 35-latek miał, wydany przez sąd, dożywotni zakaz kierowania wszelkimi pojazdami.

Policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę. Mężczyzna ponownie stanie przed sądem, aby odpowiedzieć za przestępstwo niestosowania się do jego orzeczenia.

Wpadł z marihuaną

W poniedziałek (14.08.) na terenie gminy Ostrów Wlkp. policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali do kontroli osobową hondę. W trakcie prowadzonych czynności ujawniono, że kierujący ma przy sobie woreczek z zielonym suszem, który po zbadaniu zidentyfikowano jako marihuane. 21-letni mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego został zatrzymany i usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających.

Nietrzeźwy motorowista

13 sierpnia, po godzinie 18.00 w miejscowości Turze policjanci z ostrzeszowskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej motorowistę. Jednoślądem kierował mieszkaniec gminy Ostrzeszów. 60-latek miał ponad promil alkoholu. Funkcjonariusze uniemożliwili mu dalszą jazdę.

O karze, jaką poniesie mężczyzna, zdecyduje sąd.

Motocyklem do rowu

Funkcjonariusze z KPP w Ostrzeszowie prowadzą postępowanie w sprawie zdarzenia drogowego z udziałem motocyklisty, do którego doszło w Książenicach w sobotę (12.08.), po godzinie 12.00.

Według wstępnych ustaleń, 23-letni mieszkaniec gminy Grabów, kierując motocyklem marki Kawasaki, nagle stracił panowanie nad pojazdem, przez

co zjechał z drogi i wjechał do przydrożnego rowu. Mężczyzna odniósł obrażenia i sam zgłosił się do szpitala w Ostrzeszowie. Funkcjonariusze sprawdzili stan jego trzeźwości - był trzeźwy.

Ukarani za nadmierną prędkość

12 sierpnia, o godz. 9.00 w Palatach, z powodu, zbyt szybkiej jazdy, zatrzymano mercedesa. Samochodem, który w obszarze zabudowanym jechał z prędkością 131 km/h, kierował 44-letni mieszkaniec powiatu kępińskiego.

Kolejny „pirat drogowy” został zatrzymany po godzinie 16.00 w Torzeńcu. 36-letni mieszkaniec powiatu kępińskiego, kierując osobowym audi, w obszarze zabudowanym jechał z prędkością 114 km/h.

Obaj mężczyźni „stracili” prawa jazdy oraz zostali ukarani mandatami.

Świąteczni nietrzeźwi

W ostatni dzień długiego weekendu (15.08.) policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy kierowali pojazdami, będąc „po alkoholu”. Badanie stanu trzeźwości u obu sprawców wykazało ponad dwa promile. O ich winie i karze zdecyduje teraz sąd.

- W Kraszewicach, po godzinie 19.35 policjanci zatrzymali 25-letniego mieszkańca gminy Kraszewice, kierującego motorowerem. Mężczyzna był kompletnie pijany - 3 promile. Mundurowi uniemożliwili mu dalszą jazdę.

- Kilka minut później w Szklarcze Przygodzickiej policjanci zatrzymali samochód marki Volkswagen Golf. Kierował nim 31-letni mieszkaniec gminy Ostrzeszów. On również był pijany - blisko 3 promile.

Obaj mężczyźni za popełnione przestępstwo odpowiedzą przed sądem

Podsumowanie długiego weekendu

Można powiedzieć, że długi sierpniowy weekend minął spokojnie. Komenda Powiatowa Policji w Ostrzeszowie zarejestrowała łącznie 115 zgłoszeń, z czego 17 nie potwierdziło się. Policjanci przeprowadzili łącznie 70 interwencji publicznych, 28 interwencji domowych oraz 17 interwencji w ruchu drogowym.

Od 11 do 15 sierpnia nad bezpieczeństwem mieszkańców czuwały dodatkowe patrole policyjne. Także dodatkowe siły i środki zostały skierowane na drogi gminne, wojewódzkie oraz na krajową „11”.

Policjanci przeprowadzili 70 interwencji publicznych, 12 sprawców zostało ukaranych mandatami. Ponadto mundurowi przeprowadzili 28 interwencji domowych - w pięciu przypadkach wdrożyli procedurę „niebieskiej karty”.

Tylko dwie osoby zostały zatrzymane w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo na drogach, to przez pięć dni doszło do tylko trzech kolizji.

Niestety, na drogach powiatu ostrzeszowskiego także nie brakowało piratów drogowych. Policjanci z naszej drogówki zatrzymali cztery prawa jazdy za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym. Sprawcy zostali ukarani mandatami.

Właściciel roweru proszony o jego odbiór

Ostrzeszowscy policjanci proszą o kontakt właściciela tego. Obecnie znajduje się on na terenie KPP w Ostrzeszowie, ul. Zamkowa 27.

Rower, który nie ma żadnego oznakowania, pozwalającego na identyfikację właściciela, oraz nie widnieje w policyjnym systemie jako utracony, stał na ul. Kwiatowej w Ostrzeszowie. Jest to srebrno-zielony, męski rower górski marki MAXIM.

Właściciel jednoślada proszony jest o kontakt. Wszelkie informacje w tej sprawie można uzyskać pod nr. telefonu (62) 732 42 41, 516-953-171, lub pod numerem alarmowym 997.



Zderzenie dwóch seatów



Dwa samochody tej samej marki - Seat Ibiza - brały udział w kolizji drogowej, do której doszło 21 sierpnia na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i ul. Leśnej. Mógł przyczynić się do tego dość mocno padający w tym czasie deszcz, lecz to nikogo nie usprawiedliwia.

Około 12.45 wyjeżdżający z ul. Leśnej 62-letni mieszkaniec Ostrzeszowa nie zauważył nadjeżdżającego z lewej strony seata, którym kierowała 42-letnia mieszkanka Wrocławia, i nie

ustąpił pierwszeństwa. Doszło do kolizji - seat prowadzony przez kobietę najechał na tylną część lewego boku seata mężczyzny.

Sprawca wypadku odniósł obrażenia, odwieziono go do szpitala w Ostrzeszowie.

Za spowodowanie kolizji mężczyzna otrzymał mandat i punkty karne. Mandatem ukarano również wrocławkę, bo okazało się, że jej samochód nie miał aktualnego przeglądu technicznego. Kobieta może więc mówić o podwójnym pechu.



Za blisko i z promilami

11 sierpnia na ul. Piaskowej w Ostrzeszowie doszło do kolizji dwóch aut.

Policjanci ustalili, że sprawcą zdarzenia był 40-letni mieszkaniec Ostrzeszowa. Mężczyzna, kierując vw, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go samochodu marki Audi, którym kierowała 23-letnia mieszkanka Ostrzeszowa, i uderzył w jego tył. Ponadto okazało się, że sprawca miał w organizmie ponad 1,5 promila.

Prowadzone jest dalsze postępowanie. w tej sprawie.



Zasłabł za kierownicą

W minioną środę (16.08.), po godzinie 15.30 dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w Bierzowie. Policjanci ustalili, że 65-letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego, kierując mercedesem, nagle zjechał na prawe pobocze, a następnie uderzył w przydrożne drzewo. Przyczyną zdarzenia było najprawdopodobniej zasłabnięcie kierowcy.

Mundurowi wobec 65-lątka zastosowali pouczenie.



fol. KPP Ostrzeszów

Nissanem w fiata



Policjanci ukarali grzywną sprawcę kolizji drogowej, do której doszło 19 sierpnia, po godzinie 9.00 w Bukownicy.

55-letni mieszkaniec gminy Ostrzeszów, kierujący samochodem dostawczym marki Nissan, nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze i uderzył w fiata ducato, który właśnie się zatrzymał. Fiatem kierował 39-letni obywatel Ukrainy. W kolizji nikt nie ucierpiał. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

NOWE AUTA W STAROSTWIE

Zgodnie z planem finansowym na 2017 rok Starostwo Ostrzeszowskie wymienia samochód służbowy, z którego korzystają starosta i pracownicy (jazdy lokalne, dalsze delegacje - głównie Poznań, szkolenia, kontakty z partnerami zagranicznymi).

Zdecydowano o wymianie służącej do tej pory skody superb z 2008 r., której przebieg osiągnął już 303000km.



W przetargu zorganizowanym w maju br. spośród 6 ofert wybrano najkorzystniejszą cenowo ofertę firmy Zimny Auto Sp. z o.o. z Łodzi na pojazd marki Skoda Superb III 2.0 TDI, wersja Style, za cenę 123.900zł. Po sprzedaży, do tychczasowego pojazdu za 31.500 zł, koszt pojazdu dla Starostwa wyniósł de facto 92.400 zł.

Jak informuje nas sekretarz Powiatu - Ireneusz Jeziorny - nie był to pierwszy pojazd zakupiony przez Po-

wiat w tym roku. W kwietniu Starostwo kupiło na potrzeby Wydziału Zarządzania Dróg Powiatowych samochód ciężarowo-dostawczy marki Peugeot Boxer za 51.800 zł. Samochód służy pracownikom obwodu drogowego w Grabowie.

W ubiegłym roku kupiony został na potrzeby drogowców samochód marki Peugeot Partner, natomiast dla Powiatowego Urzędu Pracy pozyskano opla astrę.



STRAŻ

998

Komunikaty dziś wyjątkowo na str. 23.

SEOO
Kompozyty Drewna

693 635 565; 606 718 442

**DESKI TARASOWE
Z KOMPOZYTU**

**Tweje płytki na balkonie
/ tarasie odpadają ?**

Rozwiążemy ten problem!

Skontaktuj się z Nami

**Masz sprawę, jesteś świadkiem
niecodziennej sytuacji, zadzwoń!**

red. Krzysztof Juszcak
tel. 695 385 509

WRÓCIĆ DO NASZEJ TRADYCJI

15 sierpnia to data splatająca święto Matki Bożej ze świętem narodowym, a zarazem świętem oręża polskiego, upamiętniającym rocznicę

byjmy polskiego harcerstwa... Ale święto 15 Sierpnia przekonuje nas, że bycie Polakiem to brzmi dumnie i o naszej historii narodowej trzeba pamiętać i o



„Cudu nad Wisłą”. Dlatego też do brze się stało, że przed 25 laty Sejm RP zdecydował ustanowić ten dzień Świętem Wojska Polskiego.

W Ostrzeszowie obchody tego dnia przeniesiono na 16 sierpnia. Wówczas to

nią się upomnieć. (...)

Zaraz po odśpiewaniu pieśni „Boże, coś Polskę” uroczystości przeniosły się na ostrzeszowski Rynek. Plac przed ratuszem wypełniły poczty sztandarowe, drużyny harcerskie ZHP i ZHR,

ry-bohaterów. Pierwszym z nich był płk Marian Perski - żołnierz II Korpusu Armii gen. W. Andersa, uczestnik walk o Monte Cassino, kawaler Orderu Virtuti Militari. Bohaterem spod Monte Cassino był inny ostrzeszowianin - Walery Gorgolewski. Trochę z a p o m n i a - ną postacią,

o której również mówił L. Janicki, jest żołnierz BON Antoni Płachta. To on był pierwszym żołnierzem poległym 1 września 1939 r. na Balcynie.

W trakcie uroczystego apelu ślubowanie strażackie na sztandar jednostki złożyli druhowie: Robert Kolenda i Bartosz Gawel. Do uczestników zgromadzenia zwrócili się również parlamentarzyści:

- *To jest kłamra, która spina pokolenia* - mówił A. Grzyb, zwracając się do kombatantów i harcerzy. Z kolei poseł T. Ławniczak treść swego wystąpienia oparł na historycznych dziejach oręża polskiego.

Wreszcie nadszedł kulminacyjny moment uroczystości. Uczestniczące w niej delegacje złożyły wieńce i biało-czerwone wianki przed tablicą gen. J. Hallera, a także przed tablicą upamiętniającą żołnierzy Armii Krajowej.

- *Byli, są i będą ważne słowa: BÓG - HONOR - OJCZYŻNA* - krótką wypowiedzią i podziękowaniem za udział w tym patriotycznym zgromadzeniu zakończył uroczysty apel burmistrz M. Witek.

Żołnierskie święto już za nami. Ważne, byśmy o tych, co na przestrzeni dziejów za Ojczyznę oddali życie, pamiętali także w dzień powszedni, a ich następcom, stojącym na straży naszych granic, mogli darzyć zaufaniem i szacunkiem.

K. Juszcak



na Rynku odbył się uroczysty apel, a poprzedziła go msza św., odprawiona w kościele farnym w intencji Ojczyzny oraz żołnierzy poległych i pomordowanych w jej obronie. Eucharystię sprawował ks. Marcin Humeniuk, który nawiązując do „Cudu nad Wisłą” mówił:

- *Na nowo musimy wrócić do naszej tradycji i na nowo musimy dopełnić naszą historię - mordercami nazwać tych, którzy mordowali, a bohaterami tych, którzy za Polskę oddali życie. Warto, byście swoje tradycje poznawali, pokochali, ale tę tradycję prawdziwą. (...) Mówi się, że tradycja człowiekowi jest niepotrzebna, że to co polskie, to śmieszne, to co polskie - to wstyd. Nie potrzebujemy polskiej armii, nie potrze-*

kombatanci, delegacje, a wśród nich delegacja wojskowa na czele z ppłk. Markiem Grosickim z WKU w Kaliszu. Przy dźwiękach hymnu państwowego na maszt powędrowała biało-czerwona.

Okolicznościowe słowo wygłosił starosta L. Janicki. Przypomnił postać gen. Józefa Hallera - rok 2017 został przez Senat RP uznany rokiem tego wybitnego dowódcy, twórcy Armii Polskiej we Francji. Generał Haller związany był także z Ostrzeszowem - to jemu 17 czerwca 1923 r. Rada Miasta nadała tytuł Honorowego Obywatela Ostrzeszowa. W 1925 r. generał odsłaniał pomnik Powstańców Wielkopolskich na tutejszym cmentarzu.

Starosta przypomniał także krótkie biogramy kilku ostrzeszowskich żołnie-

nova centrum Szkoła Języków Obcych



ZAPISY

na kursy językowe
dla dzieci (od 2 lat),
młodzieży, dorosłych

- angielski
- niemiecki
- francuski
- włoski
- hiszpański

- małe grupy
- konwersacje
- szkolenia dla firm
- zajęcia indywidualne
- poziomy A1 - C2

Ostrzeszów, ul. Kaliska 10, tel. 62 730 11 88

www.novacentrum.pl

**IZO
EKO
CENTRUM**

Zaprasza na DNI OTWARTE
25 sierpnia 2017 | godz. 7.00-17.00

**ATRAKCYJNA! mobilna wystawa
ceramiki sanitarnej KOŁO
w amerykańskim Truck'u**



IZO-EKO CENTRUM Sp. z o.o.

www.izoeko.pl

ul. Kościuszki 20, 63-500 Ostrzeszów, tel. 62 730 24 54, fax 62 732 74 61

Dział Handlowy: tel. 62 732 74 73, handel@izoeko.pl

Dział Techniczny: biurotech@izoeko.pl e-mail: izoeko@izoeko.pl

**Naprawa sprzętu
AGD i RTV**

Ostrzeszów, ul. Chmielna 3
tel. 603 942 769

KOMINKI

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE,
GRILLE.

PROJEKTY, MONTAŻ,
SPRZEDAŻ.

602 460 571

www.kominki-tomek.pl

**R
O
W
E
R
Y**

MODENA

K. FRANIKOWSKI

www.modena-rowery.pl

Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego 5

62 730-12-00

Godziny otwarcia

pn.- pt. 9.00 - 17.00,

sob. 9.00 - 13.00

**ROWER
+ GRATIS**





Zarzucona przed laty kolekcja temperówek. Może dzięki naszym czytelnikom uda się ją reaktywować i rozwinąć? Jeśli ktoś z Państwa ma niepotrzebne temperówki, i chciałby je nam przekazać, prosimy o kontakt z redakcją. Stworzymy temperówkową kolekcję czytelników „Czasu”.

ZBIERAM ZNACZKI, A PAN?

Wikipedia tak definiuje kolekcjonerstwo (łac. *collectio* - zbiór) - zbieractwo, świadome gromadzenie przedmiotów o ustalonym zakresie merytorycznym,

topograficznym lub chronologicznym w celu tworzenia zbiorów, wystaw i pokazów. Najczęściej w formie amatorskiej

Przepraszam Panią Darię Adamską za podanie niewłaściwego nazwiska w ubiegłotygodniowej sondzie ulicznej.

K. Przybysz

jako hobby. Rozwija się już u dzieci w wieku przedszkolnym.

Najpopularniejsze „działy” kolekcjonerskie to:

- bibliofilstwo - książki (zwłaszcza cenne i rzadkie, rękopisy, starodruki)
- biurofilistyk - przedmioty związane z piwem (etykiety, podkładki pod kufle, kapsle z nadrukami, itp.)
- ekslibris - ekslibrisa, PF-ki, grafika okalekslibrisowa
- filatelistyk - orдеры i odznaczenia
- filatelistyk - znaczki pocztowe
- filobutonistyk - guziki
- deltiologik - pocztówki
- filumenistyk - etykiety z pudełek od zapalek

- fonotelistyk - karty telefoniczne
- ksyrofilistyk - przedmioty związane z gołeniami (żyłетки, maszyny do gołenienia, brzytwy, itp.)
- numizmatyk - monety i medale
- militarystyk - przedmioty pochodzenia wojskowego (manierki, me-nażki, hełmy, bagnety)
- skrypofilistyk - papiery wartościowe, przede wszystkim akcje i obligacje.

Zbieraczem większym lub mniejszym był albo jest każdy z nas. Bo jest w naturze człowieka coś, co każe mu gromadzić przedmioty.

Dokończenie na str. 12

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż





WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

WIATY · GARAŻE · PANEL OGRODZENIOWY · SIATKA OGRODZENIOWA

SONDA

O kolekcjonowaniu

rozm. K. Przybysz
fot. S. Szmatuła



Krzysztof Kończak pracuje za granicą

Moją pasją jest kolekcjonowanie monet i szukanie różnych rzeczy za pomocą wykrywacza metalu. Mieszkam w Anglii i tam należę do zrzeszenia paru klubów. Bardzo ciekawie wspólnie wybieramy się na poszukiwanie „skarbów”. Niestety w Polsce jest to utrudnione ze względu na panujące prawo. W Anglii wykupuje się licencję, która kosztuje niecałe 10 funtów rocznie, i można działać.

Nasze spotkania wyglądają tak, że na jakimś terenie zbiera się 50-100 osób i chodzimy z wykrywaczami metalu. Musimy zgłaszać każde znalezisko, mające powyżej 300 lat, a jeżeli znajdziemy w jednym miejscu powyżej pięciu monet, jest to uznawane za skarb.

Moja kolekcja monet jest bardzo duża. Przechowuję je w specjalnych klawesach. Nie organizuję żadnych wystaw, jednak jeżdżę na różne numizmatyczne zloty i tam czasami przedstawiam najciekawsze okazy z mojej kolekcji.

W Polsce, jeżeli chodzi o zbieranie monet, to najwięcej ludzi zbiera dwuzłotówki.

By kolekcjonować monety lub cokolwiek innego, nie trzeba mieć specjalnych umiejętności. W dobie Internetu można nauczyć się wszystkiego o wszystkim i wiele rzeczy dzięki Internetowi zdobyć.

Według mnie każdy może zbierać, szczególnie monety. Polecam numizmatykę, nie tylko ze względu na to, że jest to moja pasja, ale również dlatego, że każdego roku wartość starych monet wzrasta.

Rozpoczęcie zbierania czegośkolwiek, nie będąc nastawionym na konkretne rzeczy, może być niebezpieczne. W pewnym momencie może to zacząć grozić chorobą zbieractwa. Mnie to nie grozi, bo wiem, co chcę zbierać i nie interesuje mnie zbieranie innych „skarbów”.



Milena i Tomasz Iwańscy pracują za granicą

Mówiąc żartobliwie - ludzie mogą zbierać grzyby, a patrząc na to bardziej poważnie, to wiele rzeczy nadaje się do zbierania i kolekcjonowania. Chociażby znaczki, pocztówki, monety, niektórzy zbierają samochody, a kobiety często zbierają buty i torebki.

Gdy byliśmy dziećmi, to zbieraliśmy różne rzeczy - puszki, znaczki, ale z wiekiem człowiek z tego wyrasta, więc w tej chwili niczego specjalnego nie kolekcjonujemy. Dziewczynki kiedyś zbierały karteczki do segregatorów i na przerwach w szkole się między sobą wymieniały.

Dzięki kolekcjonowaniu mogą powstawać najróżniejsze więzi międzyludzkie. Gdy człowiek chce powiększyć swoje zbiory, to nawiązuje się z innymi, wymienia się i spotyka dzięki temu nowe znajomości, czasem takie, które trwają całe życie. Niestety, teraz coraz trudniej o nawiązywanie relacji, ze względu na to, że większość wymian powędrowała do Internetu, a w sieci próżno szukać trwałych znajomości.

By zacząć przygodę z kolekcjonowaniem, człowiek musi się zdecydować, czego szuka i upartości. Jeżeli nie posiada tych cech, to nic z tego nie wyjdzie. Trzeba dążyć do celu, by cokolwiek osiągnąć. Gdy ktoś chce zbierać, bo to modne, to daleko na tym „nie zajedzie”. Trzeba się takiej pasji poświęcić, mieć do niej zamiłowanie i szukać, szukać, szukać...

Tomasz: Znałem ludzi, którzy zbierali wszystko, co popadnie. Gdy wchodziło się do ich domu, to nie można było przez niego przejść - tam było wszystko. To już nie jest hobby, to jest choroba zbieractwa. Najczęściej ta choroba rozpoczyna się w momencie, kiedy ktoś nie umie rozstać się z posiadanymi rzeczami, bo „one się jeszcze przydadzą”. Jest to bardzo przykre, ale niestety zdarza się coraz częściej.



Lucjan Palat emeryt

Są ludzie, którzy zbierają różne rzeczy - książki, znaczki, żelazka, rowery. Niezależnie od tego, co zbierasz - musi cię to bawić i sprawiać przyjemność. Sam nie zbieram, i nigdy nie zbierałem, ponieważ nigdy mnie to nie ciągnęło. Aby zostać przy czymś dłużej, musi to nas wciągnąć - dziennikarstwo, malarstwo, śpiew, taniec.

Trzeba umieć rozróżnić pasję od choroby. Pasja to po prostu czyjś konik, a choroba zaczyna się wtedy, gdy ludzie zbierają byle co i zaśmiecają mieszkania, bo „się przyda”.

Zbieranie czy kolekcjonowanie może przyczynić się do nawiązania głębszych więzi międzyludzkich. Na jakiej zasadzie to działa? Tak jak całe nasze życie - mając wspólne zainteresowania, chcemy spędzać ze sobą dużo czasu, lepiej się dogadujemy niż z osobami, które interesują się czymś innym niż my.

Dzięki organizowaniu wystaw czy pokazów możemy kogoś zainteresować naszą pasją. Uważam również, że wszystkie kolekcje rzeczy wartościowych powinny być wpisywane do jakiejś ewidencji. Dzięki temu panowałaby kontrola nad tym, co i przez kogo zostało już znalezione. Drugą zaletą byłoby również to, że np. stare przedmioty nie zostałyby zapomniane.

W wielu sytuacjach człowiek zaczyna zbierać rzeczy, które pojawiły się w jego życiu przez przypadek. Przykładowo, ktoś otrzymał przepiękną pocztówkę z daleka, uzna ją za interesującą i postanowił, że od teraz będzie takie kartki kolekcjonować. Wciągnie go to na tyle, że z roku na rok jego kolekcja będzie się coraz bardziej rozrastać. Nie potrzebne są jakieś specjalne umiejętności do kolekcjonowania - wystarczy zapał i chęć.



Oliwia Noculak uczy się za granicą

Można kolekcjonować antyki, znaczki, kapsle, dzieła sztuki lub tak jak ja - płyty muzyczne.

W szkole podstawowej tworzyłam klasę z liściami i kwiatami. Wychodziłam do lasu lub na łąkę, zbierałam interesujące mnie okazy, po czym w domu wkładałam je między kartki. Następnie wkładałam je do klasera, opisując, gdzie i kiedy daną roślinkę znalazłam i jaka jest jej nazwa. Przygodę ze zbieraniem i suszeniem roślin rozpoczęłam od zadania domowego do szkoły. Jednak już z tego wyrosłam. Im człowiek starszy, tym ma mniej czasu na takie hobby.

Jak wcześniej wspomniałam, od jakiegoś czasu zbieram płyty muzyczne różnych artystów. Nie skupiam się na konkretnym gatunku. W mojej kolekcji znajdują się zarówno wykonawcy polscy, jak i zagraniczni. Przekrój muzyczny też jest różny - począwszy od rocka, przez pop, a skończywszy na kilku płytach muzyki poważnej. Moja kolekcja jest bardzo duża. Ograniczyłam się jednak tylko do płyt CD, „winyli” nie zbieram, bo nawet nie miałabym na czym ich odtworzyć. Moja kolekcja nie służy tylko do oglądania, każdą pozycję przynajmniej raz przesłuchałam.

Dzięki zbieraniu poznałam wiele osób, z niektórymi nawet się zaprzyjaźniłam. Gdy człowiek coś kolekcjonuje, to poszukuje innych ludzi, którzy również się tym zajmują. Takie znajomości pozwalają rozwijać naszą pasję i kolekcję. Dzielać się swoimi zbiorami, można również kogoś zainspirować do podążania podobną ścieżką.

Moim zdaniem nie trzeba posiadać jakichś specjalnych cech lub dużych pieniędzy, by rozwijać swoją pasję. Ja na przykład niektóre płyty dostałam w prezencie, inne kupiłam na „pchlim targu” za małe pieniądze, a tylko niektóre w normalnych sklepach. Uważam, że nie wszystko można kupić, niektóre z płyt wiążą się ze wspomnieniami, a tego nie da się wyliczyć.

Według mnie nie ma czegoś takiego jak „choroba zbieractwa”, jeżeli istnieje coś, co lubimy, to nie powinno nikogo obchodzić, ile tego posiadamy.



Julia Działak praktykantka

Znaczki, starocie, przypinki, gumki do włosów - zbierać można praktycznie wszystko, co nam się tylko zamarzy. W tej chwili niczego nie kolekcjonuję, jednak w dzieciństwie zbierałam kolorowe karteczki z różnymi motywami, między innymi z aktorami, postaciami z bajek czy pejzażami. Moja kolekcja mieściła się w trzech dużych segregatorach, ale nie uważam, żeby była to jakaś bardzo okazała ilość, niektóre z moich koleżanek miały ich o wiele więcej.

Uważam, że zbieranie znaczków czy też pocztówek może być bardzo ciekawe. Trochę można porównać to do tych moich karteczek, im rzadszy, bardziej egzotyczny obrazek, tym bardziej chciało się taki egzemplarz posiadać. Zapewne dokładnie tak samo jest ze znaczkami i pocztówkami, a dodatkowo niektóre z nich mogą być bardzo stare, co znaczy, że są bardzo cenne dla ich posiadaczy.

Dzięki kolekcjonowaniu i wymianianiu się niektórymi rzeczami możemy nawiązywać różne znajomości i budować relacje, chociaż nie jestem pewna, czy da się te więzi przenieść na inną płaszczyznę niż tylko wspólne hobby.

Osoby, które zbierają jakieś wartościowe, stare rzeczy, takie jak monety, obrazy czy właśnie znaczki i pocztówki powinny się nimi dzielić ze społeczeństwem. Mogą organizować różnego rodzaju wystawy, np. w muzeum, by inni ludzie mogli dowiedzieć się, że takie rzeczy w ogóle istnieją. Uważam, że potrzeba dużo upartości i zapału, by dobrze prowadzić swoją kolekcję. Bez cierpliwości nie ma szans na zdobycie nowych okazów do zbiorów, bo zawsze znajdzie się ktoś, kto bardziej zależy i więcej się poświęci, by zdobyć daną rzecz.

Zawsze należy pamiętać, że hobby ma być dla nas przyjemnością, a nie przymusem. Nasza pasja nie może ranić nas i naszego otoczenia. Jeżeli jednak będzie na odwrót, wtedy możemy rozpoznać chorobę. „Zbieracz” musi coś mieć, czuje przymus posiadania, a pasjonat chce, ale to nie znaczy, że za wszelką cenę będzie walczył, by to mieć.

CZYM SIĘ JEŹDZI W POWIECIE OSTRZESZOWSKIM?

Wielu z nas pamięta czasy, gdy własne cztery kółka były zarezerwowane tylko dla nielicznych. W mniejszych miejscowościach czy na wsiach zwykle tylko kilka osób miało auto i to one najczęściej „wynajmowane” były przez sąsiadów, znających, aby np. zawieźć kogoś do lekarza czy odebrać nowo narodzone dziecko ze szpitala. Dzisiaj na każdej posesji jest po kilka samochodów, często bywa tak, że każdy dorosły członek rodziny z prawem jazdy

ma swoje auto. Obecnie niezmiernie rzadko do pracy dojeżdżamy masowymi środkami komunikacji, własnym pojazdem jest szybkiej, wygodnej i jeśli znajdziemy dodatkowych pasażerów, taniej.

Dzięki uprzejmości i pomocy Wydziału Komunikacji w Ostrzeszowie poniżej przedstawiamy kilka zestawień liczbowych i ciekawostek, dotyczących aut właśnie.

Liczba zarejestrowanych pojazdów w powiecie ostrzeszowskim na dzień 31 grudnia w poszczególnych latach.

Rodzaj pojazdów	2014r.	2015r.	2016r.
1. Wszystkie samochody	54.415	56.871	58.850
2. Samochody osobowe	33.787	34.871	36.666
3. Samochody ciężarowe	4.836	5.027	5.254
4. Samochody specjalne	205	227	244
5. Autobusy	72	82	88
6. Ciągniki siodłowe	491	531	556
7. Naczepy	634	687	715
8. Przyczepy	3.061	3.164	3.240
9. Ciągniki rolnicze	5.174	5.306	5.378
10. Motocykle	2.064	2.228	2.441
11. Motorowery	3.948	4.087	4.173
12. Poj. sam. inne czterokołowce	143	161	167

Marki samochodów osobowych najchętniej kupowanych w powiecie:

1 - Volkswagen



2014 r. - 8.823 szt.

2 - Opel



2015 r. - 8.858 szt.

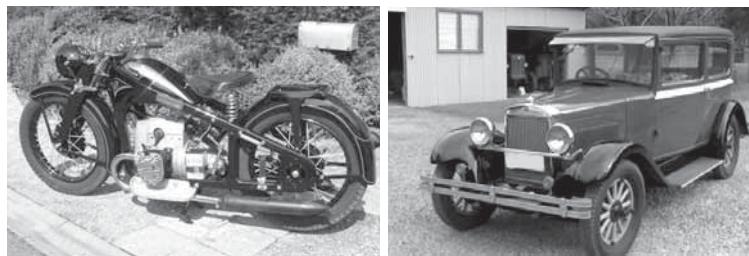
3 - Renault



2016 r. - 9.397 szt.

Najstarsze pojazdy zarejestrowane w naszym Wydziale Komunikacji:

- motocykl Zündapp K500 z 1933 roku, produkcji niemieckiej;
- samochód osobowy Studebaker Erskine z 1928 roku, produkcji amerykańskiej.



Zdjęcia mają charakter poglądowy.

Byłoby nam miło, gdyby właściciele tych dwóch najstarszych pojazdów chcieli na łamach „Czasu” zaprezentować je i opowiedzieć o swojej pasji. Prosimy o kontakt z redakcją.

Zmiany w strukturze wiekowej pojazdów w latach 2010 - 2016

2010 r. >>	do 2 lat - 450 szt.	3-5 lat - 1.465 szt.	6-10 lat - 4.775 szt.	pow. 10 lat - 22.772 szt.
TENDENCJA	↓	↓	↓	↑
2011 r. >>	do 2 lat - 413 szt.	3-5 lat - 1.452 szt.	6-10 lat - 4.720 szt.	pow. 10 lat - 23.839 szt.
TENDENCJA	↓	↑	↓	↑
2012 r. >>	do 2 lat - 353 szt.	3-5 lat - 1.509 szt.	6-9 lat - 3.724 szt.	pow. 10 lat - 26.171 szt.
TENDENCJA	↑	↓	↑	↑
2013r. >>	do 2 lat - 466 szt.	3-5 lat - 1.338 szt.	6-10 lat - 3.893 szt.	pow. 10 lat - 27.088 szt.
TENDENCJA	↑	↓	↓	↑
2014 r. >>	do 2 lat - 484 szt.	3-5 lat - 1.256 szt.	6-10 lat - 3.848 szt.	pow. 10 lat - 28.199 szt.
TENDENCJA	↓	↑	↓	↑
2015 r. >>	do 2 lat - 464 szt.	3-5 lat - 1.264 szt.	6-10 lat - 3.756 szt.	pow. 10 lat - 29.382 szt.
TENDENCJA	↑	↑	↑	↑
2016 r. >>	do 2 lat - 556 szt.	3-5 lat - 1.398 szt.	6-10 lat - 3.778 szt.	pow. 10 lat - 30.934 szt.

SZKOŁY Z MIASTA I GMINY OSTRZESZÓW

Zestawienie liczbowe

Przed tygodniem, w artykule „Szkoły przed pierwszym dzwonkiem” przedstawiliśmy stan przygotowań do nowego roku szkolnego w mieście i gminie Ostrzeszów. Poniższe zestawienie liczbowe, dotyczące 10 szkół funkcjonujących na tym terenie, stanowi istotne uzupełnienie tamtej treści.

Ogółem 1 września pójdzie do szkoły 2362 uczniowie, w tym 482 gimnazjalistów (z klas II i III). Zaś w oddziałach przedszkolnych mogłoby przebywać 145 dzieci, pod warunkiem że wszystkie w wieku 3-6 lat zostałyby tam wprowadzone, co jest nierealne. Obowiązek posłania dzieci do tzw. „zerówki” mają tylko rodzice 6-latków.

W ostrzeszowskich szkołach: SP nr 1, SP nr 2 i SP nr 3 oraz w szkole w Rogaszycach nie ma oddziałów przedszkolnych, gdyż w Ostrzeszowie i Rogaszycach funkcjonują przedszkola i dzieci mające od 3 do 6 lat tam są posyłane.

opr. K.J.

SZKOŁY (miejscowość)	uczniowie (liczba oddz.)	kl. pierwsze	gimnazjaliści (liczba oddz.)	przedszkola
SP nr 1 w Ostrzeszowie	569 (26)	63 (3)	182 (8)	-
SP nr 2 w Ostrzeszowie	754 (30)	93 (4)	218 (8)	-
SP nr 3 w Ostrzeszowie	331 (14)	23 (1)	-	-
SP w Rogaszycach	131 (8)	11 (1)	-	-
SP w Niedźwiedziu	109 (7)	12 (1)	-	24
SP w Olszynie	75 (5)	9 (1)	-	12
SP w Rojowie	48 (5)	8 (1)	-	10
SP w Potaśni	44 (4)	10 (1)	-	12
SP w Siedlikowie	203 (11)	15 (1)	82 (4)	52
SP w Szklarcze Przyg.	98 (7)	11 (1)	-	35

UDANY NABÓR

579 absolwentów gimnazjów podejmuje naukę w pierwszych klasach ostrzeszowskich szkół ponadgimnazjalnych - właśnie zakończył się nabór, chociaż wciąż jeszcze możliwe są

rotacje uczniów. Najwięcej pierwszoklasistów - 267 - rozpoczną naukę w Zespole Szkół nr 1. Tutaj absolwenci gimnazjów mieli do wyboru 8 kierunków technikum (budowlane, organizacji reklamy, ekonomiczne, obsługi turystycznej z oddziałem sportowym i usług fryzjerskich, technologii drewna oraz żywienia i usług gastronomicznych) oraz klasy wielozawodowe w ramach Branżowej Szkoły I stopnia. Do klas pierwszych Zespołu Szkół nr 2 od 1 września uczęszczać będzie 207 uczniów. Mieli oni do wyboru klasę turystyczno-europejską oraz

biologiczno-chemiczną w Liceum Ogólnokształcącym, a także kilka kierunków technikum: mechatroniczne, logistyczne, informatyczne, pojazdów samochodowych, informatyczne, architektury krajobrazu i rolnicze, a także klasę wielozawodową w ramach Branżowej Szkoły I stopnia, w której uczniowie mogą zdobyć wykształcenie zawodowe.

W I Liceum Ogólnokształcącym po wakacjach podejmie 105 nowych uczniów. I LO uruchomi dla nich klasy: politechniczną, humanistyczno-dziennikarską oraz biologiczno-chemiczną.

www.powiatostrzeszowski.pl

Trwa rekrutacja do Szkoły Zespołów - prywatnej szkoły muzycznej w Ostrzeszowie

Zapisy na gitarę, bas, skrzypce i instrumenty klawiszowe oraz dodatkowo wokali i do grupy dla dzieci odbywają się przez stronę internetową: www.szkoła.fulara.com (tam też więcej informacji), e-mailowo: szkola@fulara.com lub telefonicznie pod numerem 604 695 855.

W ubiegłym roku po raz pierwszy otworzyliśmy klasę skrzypiec oraz klasę dla małych dzieci (5-8 lat) - obie te klasy poprowadziła mgr Bożena Jabłońska, którą wyjątkowo w tym roku zastąpi Natalia Sołtysiak z Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Klasa dla dzieci - „zabawy z muzyką” - ma na celu rozwój dziecka - rytmikę oraz poznawanie różnych instrumentów muzycznych tak, żeby zarówno dziecko, jak i nauczyciel mogli stwierdzić, na jakim instrumencie dziecko czuje się najlepiej. Wybór instrumentu jest bardzo ważnym etapem

w życiu dziecka. Muzyka ma zbawienny wpływ na jego rozwój - podnosi iloraz inteligencji, ponieważ tworzą się dodatkowe połączenia między półkulami mózgu: to jedyna dziedzina sztuki angażująca w jednakowym stopniu obie półkule - odpowiedzialną za wyobraźnię oraz za myślenie analityczne.

Rozmawiamy z panią mgr Bożeną Jabłońską (fot.) - Co uzyska absolwent PSM I st. z klasy skrzypiec, kontynuując swoją naukę w Szkole Zespołów Adama Fulary?

- Absolwent PSM I st. potrafi zagrać na instrumencie utwory w średnim stopniu trudności z nut. Jeśli nie planuje kontynuowania swojej nauki w PSM II st. to jego czynna przygoda z muzyką może się skończyć. Szkoła Zespołów Adama Fulary umożliwia 3-letnią naukę, podczas której uczniowie uzyskują ogromną wiedzę z zakresu muzyki, harmonii, a najważniejsze jest to, że potrafią ją wykorzystać w samodzielnej grze utworów popularnych, jazzowych, a nawet klasycznych. Wiedza ta nie jest powtórką, a kontynuacją zagadnień poznanych w PSM I stopnia.

Nowatorskie metody pracy z uczniem w Szkole Zespołów Adama Fulary poszerzają jego horyzonty myślowe i stwarzają nowe możliwości postrzegania i wykonywania szeroko rozumianej muzyki. Szersze spojrzenie na materiały nutowe z możliwością improwizacji i współtworzenia ostatecznej indywidualnej, autorskiej wersji wykonawczej pobudza wyobraźnię muzyczną ucznia i stymuluje do twórczej pracy, nie ograniczając tylko do odtwarzania już istniejącego zapisu.

Duży udział zajęć z kameralistyki przygotowuje przyszłego absolwenta tej szkoły do aktywnego uczestnictwa w życiu artystycznym bardzo często jako członka zespołu prężnie działającego na rynku.

Nabyta wiedza w procesie kształcenia pozwoli odnaleźć się praktycznie w każdym stylu muzycznym, nurcie wykonawczym, począwszy od muzyki klasycznej po jazz, muzykę rozrywkową itp.

Szkoła Zespołów Adama Fulary jest jedyną w okolicy szkołą, po której absolwent będzie potrafił zagrać każdy utwór muzyki popularnej według własnej aranżacji oraz bez pomocy nauczyciela.



REHABILITACJA W WARUNKACH DOMOWYCH

Kompleksowa rehabilitacja domowa z użyciem nowoczesnych metod między innymi w:

- udarach mózgu

- uszkodzeniach rdzenia kręgowego

- w przebiegu innych chorób neurologicznych,
- bólach kręgosłupa

- schorzeniach ortopedycznych

- urazach i operacjach (np. złamania, skręcenia, alloplastyki st. kolanowych, endoprotezoplastyki st. biodrowych, a także urazy sportowe).

tel. 513 610 204

WSZELKIE STWORZENIA DO POŚWIĘCENIA



Dokończenie ze str. 1.

Od wielu pokoleń mieszkańcy Mikstatu, pobliskich wiosek, ale także goście z różnych zakątków Polski przybywają tego dnia do św. Rocha, by od-

twierzoną przyczepkę. Skonstruował ją tata Antosia, który towarzyszył chłopcu w wyprawie. Na przyczepce kurki i dwie szare gąski.

Państwo Michalakowie to bez

wana. Dwie łaciate krówki, widać wprawione w tych odświętnych prezentach, przeprowadziła **pani Kazimiera Wardęga**. Chętnie też przychodzi tutaj z krową **pan Hieronim Machoń**, żali się tylko, że krów ubywa i tych do poświęcenia musi szukać u sąsiadów.

Docho-
dzi 9.00 -
zwierczaczki,
odświętnie
przyozdobio-
ne, gotowe do poświęcenia, ich opie-
kunowie także. Mistrzem ceremonii jest
w tym roku biskup senior Stanisław
Napierała. Witając go, ks. proboszcz
Ordziniak przypomniał, że to właśnie



ksiądz biskup ustanowił św. Rocha
Niebieskim Patronem Miasta Mikstat.

Serdecznie witani przez ks. proboszcza byli wszyscy uczestnicy uroczystości, w tym grupa pielgrzymów przybyłych aż z północnych Włoch.

Uroczysty pochód zwierząt tradycyjnie rozpoczynają konne powozy. Za nimi jeźdźcy na koniach i kucy-

kach, a potem cała rzesza większych, mniejszych i całkiem małych zwierczaków. Jedne dumnie kroczą przy nodze pana, inne, trzymane na ręku lub niesione w ozdobnych kłatkach, a niektóre ciągnięte w wózekkach. Co warto podkreślić - wszystkie zwierzęta maszerują spokojnie, zgodnie, rzekłbym nawet - z dostojnością. Nie



wątpienia miłośnicy piesków. Co roku przyjeżdża do św. Rocha kolejnych ulubieńców. W tym roku przyjechało z nimi aż czworo pupili: dwa owczarki środkowo-woźjatyckie, buldog francuski i maleńki york.

Powozem, który ciągnęła klacz Łajka, przyjechał tu **pan Sobkowiak**, wioząc z sobą gromadkę dzieci. Wszystkie bardzo zadowolone, bo dożynki i odpusty to dla nich wielka radość.

To właśnie dzieci zdominowały to święto: Karol przybył tu z królikiem o imieniu Julian, z koleżanką Ania, Amelia i Nadia przyniosły kotki - Fredka i Perełkę, a przyjechały z Grabowa, Kalisza i Poznania. Cała gromadka pod dobrą opieką ciotki Ewy.

Przed sanktuarium spotykamy także Amelię i Michalinę. Ich ulubieńcy to chomik i owad patyczak - być może jedyny w tym towarzystwie. Pusia i Tofi - to kotek i piesek - kolejni czworonożni bohaterowie uroczystości, żyjący w wielkiej zgodzie. Są tu pod dobrą opieką rodziców: Kingi, Mai, Kasi i Magdy.

Nikoła Dudziak razem z dziadkiem przyjechała na święcenie zwierząt z Kępna. Jej ulubieńcem jest kucyk Wiktor. W szklanej ramce można było podziwiać około tysiąca uwijających się pszczoł.

Takie czasy, że to pieski, kotki, króliczki i... owady dominują podczas święcenia, ale na szczęście „gruba zwierzyna” też jest tu reprezento-



dać jego opiece swych czworonożnych przyjaciół. Już od wczesnego ranka wszystkie zwierzęta - duże i małe - te, co skaczą i fruwają, w podskokach lub na rękach swych opiekunów, zmierzają zgodnie w to jedyne w kraju miejsce, w którym się je święci i błogosławi. Ale uroczystość św. Rocha to także święto dla tych, którzy, nie mierząc przebytej drogi, przybywają tu ze swoimi pupilami, potwierdzając wielowiekową tradycję poświęcenia zwierząt.

Na drodze wiodącej w stronę drewnianego kościółka z każdą chwilą przybywa konnych powozów, kroczących na rękach piesków, królików, morskich świnek i wszelkiego drobnego stworzenia. Wokół pomrujących, poszczekujących i kwilących bohaterów tego odświętnego spotkania uwijają się ich mali i duzi opiekunowie. Przedstawmy, choć niektórych.

Antek Witkowski przyjechał z Komorowa rowerem, do którego miał przy-



ma mowy o porykiwaniu czy ujadaniu. Oj, moglibyśmy nieraz wziąć przykład z naszych czworonogów.

Na koniec - to już także tradycja - ku niebu ulatują gołębie.

Aby odpustowe święto przebiegało bezpiecznie, potrzebne jest zaangażowanie organizatorów i różnych służb. Wspomnij tu o strażakach kierujących ruchem i o harcerzach z hufca ZHP, którzy potrzebującym niesli pomoc medyczną. O tych ludziach też warto pamiętać, choć nie widać ich w radośnym orszaku.

K. Juszczyk

Spacer po nowym chodniku



Przed trzema tygodniami wspomnieliśmy o rozpoczęciu budowy chodnika przy ul. Kościuszki. Dziś roboty prowadzone przez pracowników firmy „Gmerek” dobiegają końca. Szybkie tempo prac to również zasługa specjalistycznej maszyny służącej do kładzenia większej ilości kostki brukowej jednocześnie. Łącznie ułożone zostanie 800m² chodnika. Z nowego trotuaru najbardziej zadowoleni będą mieszkańcy pobliskich domów, którzy w przeszłości wielokrotnie (także na łamach „CZO”) żalili się na dziury i nierówności, jakie musieli pokonywać. Na nieszczęście to trudności minęły, a spacer po chodniku stanie się przyjemnością.



Niebezpieczna kratka na Rynku

Kiedy w czwartek przeprowadzaliśmy sondę uliczną na Rynku, nalepnięta, zaafrowana kawalek z czystymi, zielonymi, oświetlona w nocy. Ubikacja jak ubikacja, nic szczególnego nie ma w tym, że w XXI wieku, w miejscu, gdzie z założenia przebywa dużo rodzin z dziećmi, jest ubikacja, i to nowoczesna. Tabliczka informuje, że wystarczy tylko wrzucić „złotówkę”, może być drobnymi (uwaga, reszty się nie wydaje), a „sezam” się otworzy. W piątek nasi czytelnicy próbowali... I co? Ano nic. Drzwi do „przybytku” zamknięte naглуcho i żadna złotówka, a nawet pięć złotych ich nie „odczarowała”.

Bardziej „publicznego” miejsca niż Rynek chyba nie ma, więc czym prędzej trzeba zrobić coś z tą chodnikową pułapką.

sm

„Sezame”, otwórz się!

W parku Jana Pawła II w Ostrzeszowie, blisko parkingu, obok placu zabaw, jakiś czas temu zainstalowano ubikację - estetyczną, zieloną, oświetloną w nocy. Ubikacja jak ubikacja, nic szczególnego nie ma w tym, że w XXI wieku, w miejscu, gdzie z założenia przebywa dużo rodzin z dziećmi, jest ubikacja, i to nowoczesna. Tabliczka informuje, że wystarczy tylko wrzucić „złotówkę”, może być drobnymi (uwaga, reszty się nie wydaje), a „sezam” się otworzy. W piątek nasi czytelnicy próbowali... I co? Ano nic. Drzwi do „przybytku” zamknięte naглуcho i żadna złotówka, a nawet pięć złotych ich nie „odczarowała”.



Zadzwońłem do UMIG. Bardzo miła pani z „komunalnego” poinformowała mnie, że awaria zamka została już zgłoszona i niebawem będzie można znów korzystać z ubikacji.



Ale ktoś się wkurzył!



Niesamowicie ktoś się wkurzył na kierowcę „busa”, ustawionego na parkingu koło „Biedronki” w Ostrzeszowie. Obklejenie samochodu w tylu miejscach musiało wkurzonego kosztować trochę czasu i cierpliwości. Pozbycie się tego „oznakowania” będzie wymagało jeszcze więcej pracy.



A swoją drogą - parkując trzeba zawsze mieć na uwadze innych kierowców, nie utrudniać im wyjazdu lub wjazdu, ale też „zemsta” za niewłaściwe ustawienie auta, nie powinna być aż tak złośliwa i dotkliwa. Istnieją przecież zdecydowanie kulturalniejsze sposoby zwracania uwagi.



Szkoda, że koszy brak

Pas pieszo-rowerowy, ciągnący się od Ostrzeszowa do Potaśni, szeroki, słoneczny o tej porze, sprzyja spacerom i wycieczkom rowerowym, są tutaj ławeczki, na których można odpocząć. - Szkoda tylko, że nie przy wszystkich są kosze na śmieci - mówią czytelnicy. - Ławeczki są w sumie trzy, a kosz tylko przy tej najbliższej, patrząc od strony Ostrzeszowa.

MENEL NA ŚLUBIE

Dokończenie ze str. 1.

Pytam więc jeszcze raz - gdzie jest policja? Gdzie są służby porządkowe? Czy nasz piękny Rynek ma być siedliskiem meneli?

Zapewne sytuacja opisana przez świadka zdarzenia bulwersuje i rodzi pytania. Kilka z nich zostało już postawionych. Trudno nie zgodzić się z tym, że policja jest w tym miejscu niezbędna. Oczywiście, nikt nie powinien oczekiwać, że policjanci będą konwojować ślubne orszaki. Jednakże przynajmniej w soboty i w niedziele, gdy śluby, wspaniałe, to miejsce zaglądać, ślubymowców kręcących się tam mężczyźni. Sądzę, że samo częste pojawianie się

patroli policyjnych skutecznie zniechęci do zębać. A jeśli nie - można nakazać byt panom wyklonanie jakichś robót publicznych, oj, byłaby to ciężka kara, bo przypuszczam, że żaden z nich dawno pracą się „nie zhańbił”.

Policja jednak wszakże nie załatwi - na pewno nie będzie interweniować w kościele, bo nie ma takiego prawa. Od czuwania nad tym, by msza św. nie była przez kogokolwiek zakłócana, są służby kościelne.

Słuchając opowieści czytelniczki, zadaję sobie pytanie - dlaczego nikt z gości weselnych (mam na myśli kilku krzepkich mężczyzn) nie wziął intruza pod pachę i zwyczajnie nie wyprowadził z kościoła? Są sytuacje, kiedy trzeba reagować natychmiast, nie oglądając się na żadne służby, i brać sprawy w swoje ręce, nawet, gdy sprawa jest... śmieszna.

Dla młodej pary przystępującej do sakramentu małżeństwa, ta chwila to, być może, najważniejszy moment w życiu. Wszyscy uczestnicy tego wydarzenia - bliscy i goście - chcieli zapewne ze ślubnej uroczystości mieć jak najpiękniejsze wspomnienia, tymczasem mogą one zostać zmaćnione przez nieproszonego gościa.

Liczymy, że z tymi panami, opacznie pojmującymi tradycję zatrzymywania orszaków weselnych i wyłudających alkohol, policja szybko zrobi porządek.

K. Juszczyk



W związku z wprowadzeniem nowego asortymentu i rozbudową zakładu, firma Adeco Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Ostrzeszowie

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW DO PRODUKCJI Z DOŚWIADCZENIEM LUB DO PRZYUCZENIA:

1. SPAWACZ TIG - SZLIFIERZ
2. PRACOWNIK OBSŁUGI MASZYN: - FREZARKA; VACUUM NA ZIMNO I GORĄCO
3. PRACOWNIK OBRÓBK, MONTAŻY RĘCZNYCH POWYŻEJ 20KG
4. POMOCNIK W LAKIERNI

Wymagane: doświadczenie lub chęć przyuczenia do pracy produkcyjnej w normach jakościowych i wydajnościowych, zdolności manualne, dokładność, rzetelność, mile widziana umiejętność obsługi komputera,

Oferujemy stabilną pracę w rozwijającym przedsiębiorstwie, dobre warunki socjalne i wynagrodzeń.

Dla swoich wykwalifikowanych pracowników stwarzamy możliwość legalnej, czasowej pracy w oddziale firmy w Niemczech.

Podania prosimy składać na e-mail: kadry@adeco.pl z dopiskiem „Produkcja: stanowisko...”, lub osobiście do Działu Kadr w naszym siedzibie w Ostrzeszowie, ul. Dębowa 1.

nowe mieszkania od 26,5 – 61,5 m²
BUDYNKI Z WINDAMI!
Lmj DEWELOPER
WWW.LMJDEWELOPER.PL
660 736 027
660 736 018
OSIEDLE PARKOWE
OSTRZESZÓW UL. ZIELONA 8-12

Pon. - Pt. 8-17
Sobota 8-13
Z NAMI WYKONASZ REMONT LUB WYKOŃCZYSZ BUDOWĘ

- Płytki Ceramiczne
- Umywalki i krany
- Kabiny i brodziki
- Wanny i ubikacje
- Panele podłogowe
- Drzwi
- Dywany
- Wykładziny

WYMIENI DYWAN NA NOWY!

FACHOWIEC
Podłoga Ściana Drzwi Dywany

MYJE 22B (kolo Ostrzeszowa)
tel. 62/ 732 00 89



KORPYSY NA DOBRY POCZĄTEK

Dożynki czas zacząć. Skoro tak, to na dobry początek jedziemy do Korpys. To właśnie tutaj co roku, zawsze 15 sierpnia, odbywają się pierwsze w gminie Ostrzeszów dożynki.

- *Plony są zadawalające, pogoda nam sprzyjała, możemy się teraz cieszyć, bawić i dziękować Bogu* - mówił sołtys Aleksander Kubczak.

Właśnie mszą dziękczynną, sprawowaną przez ks. Jana Hutniczaka, rozpoczęło się dożynkowe świętowanie. Potem nastąpił obrzęd przekazania bochna chleba, a właściwie kilku bochnów, bo przygotowano je dla każdego z gości. Gdy już obrzędem stało się zadość, do głosu dopuszczono najmłodszych obywateli wioski. Gwiazdeczką grupy była zaledwie 3-letnia Gabrysia.

Dzieci swój występ zaczęły od przysiężki powitalnej. A że humor dzieciakom dopisywał, to zaśpiewały też wesołą piosenkę o Korpysach. Oto jedna ze zwrotek:

- *Piwko są zadawalające, pogoda nam sprzyjała, możemy się teraz cieszyć, bawić i dziękować Bogu* - mówił sołtys Aleksander Kubczak.

Właśnie mszą dziękczynną, sprawowaną przez ks. Jana Hutniczaka, rozpoczęło się dożynkowe świętowanie. Potem nastąpił obrzęd przekazania bochna chleba, a właściwie kilku bochnów, bo przygotowano je dla każdego z gości. Gdy już obrzędem stało się zadość, do głosu dopuszczono najmłodszych obywateli wioski. Gwiazdeczką grupy była zaledwie 3-letnia Gabrysia.



ZBIERAM ZNACZKI, A PAN?

Dokończenie ze str. 5.

Kolekcjoner oczywiście nie zbiera wszystkiego, „jak leci”, ale skupia się na jakiejś grupie przedmiotów, które z różnych względów chce mieć, chce dobrać do nich kolejne „egzemplarze”.

Taką potrzebę mają już nawet małe dzieci. Zbierają naklejki, pocztówki, karteczki, figurki, żołnierzyki, laleczki, miśki, i tak dalej, i tak dalej. Potrafią wymienić się swoimi „skarbnymi”, oceniają je wedle chęci posiadania ich przez kolegów, klasyfikują, segregują... W tej, na pozór prostej, zabawie mierzą się z tym, co w życiu dorosłym będzie bardzo ważne - uczą się, i to całkiem nieświadomie, wyceniania, handlowania, podbijania stawki, asertywności,

staranności, uporządkowania... Kształtują swoje emocje.

Z wiekiem zmienia się zakres zainteresowań, ale chęć gromadzenia zostaje. Przerzucamy się na kolekcjonowanie świadome, zbieramy merytorycznie, znajdujemy odpowiednie miejsca dla swoich zbiorów, eksponujemy je, szczeniemy się nimi przed znajomymi, a czasami zyskujemy popularność, a nawet... fortunę.

Dziękuję kolekcjonerskiej pasji nawiązujemy znajomości, ale przed wszystkim, poznając szeroko rozumiane otoczenie zbieranych przedmiotów, bogacimy swoją wiedzę.

Jest więc w zbieractwie sporo pozytywnego. Kolekcjoner, budując swój zbiór, ma określony cel, robi coś, co daje mu satysfakcję, odpręża go, po prostu sprawia mu radość.

I jeśli tylko zbieramy z rozsądkiem, nie działamy na szkodę rodziny - czy to emocjonalną, czy materialną, cieszymy się swoimi zbiorami, nawet tymi „niepoważnymi”, pokazujemy je innym, zamieniamy się, poszukujemy...

Może zechcą państwo podzielić się swoimi zbierackimi pasjami z czytelnikami „Czasu”?

A może uda się nam stworzyć kącik kolekcjonera, dzięki któremu będzie można wymienić się eksponatami, znaleźć to, czego szukamy. Zapraszamy.

(m)

Dożynki w Niedźwiedziu z „Maliną” i losami



Dożynki w Niedźwiedziu mają swą renomę - tu zawsze jest wiele radości i przyjemności moc. Od tej dobrej tradycji i tym razem nie odstąpiono, a dożynkowe obrzędy spłyły z kabaretowym żartem, zaś śpiewy i tańce z piosenką z kabaretowym wydźwiękiem.

Zanim jeszcze rozpoczęła się zabawa, w kościele parafialnym dziękowano za udane tegoroczne żniwa. Dożynkową mszę św., po raz pierwszy w tej parafii, sprawował ks. proboszcz Waldemar Wiertalak.

- Jeżeli Bóg na pierwszym miejscu, to reszta na swoim miejscu - mówił do swoich parafian.

Barwny orszak z dożynkowym wieńcem na przedzie przemaszerował na miejsce zabawy.

„Plon niesiemy, plon w gospodarza dom” - śpiewali „Jubiliaci”, którzy okolicznościowymi piosenkami wprowadzili w obrzędowy nastrój. Jedną z nich, specjalnie na dożynki napisaną, wykonała wraz z zespołem Marta Dymala. Ona też, wspólnie z panią sołtys Małgorzatą Krawczyk, wymyśliła słowa tych przysiężek. A pani sołtys, jak na gospodynię przystało, okazała się prawdziwym wodzirejem imprezy, bo nie tylko pisała piosenki, ale czuwała nad właściwym przebiegiem dożynek i nawet zatańczyła z kabaretem „Malina” w rytm jednego z ich hitów. Wcześnie jednak pięknie tańczyli poloneza niezawodni „Jubiliaci”.

Dorodne bochny chlebowe trafiły w ręce gospodarzy



Gdy kabareciarze opuścili gościnny Niedźwiedź, swoje talenty taneczno-wokalnie prezentowały dzieci z tutejszej szkoły.

Hitem imprezy okazała się sprzedaż fantów. Siedemset lizaczków z losami rozeszło się w kilkanaście minut, a żeby je zdobyć, trzeba było stać w sporych kolejkach. Może dlatego, że niemal każdy

los wygrał, zaś te najcenniejsze nagrody (m.in. myjka ciśnieniowa, toster, rower...) można było jeszcze dodatkowo wylosować.

Dożynkowych atrakcji było wiele. Najmłodszy miał okazję kucyka i pojeździć z dmuchanego zamku, wszyscy zaś mogli skosztować pysznego, swojskiego jabła. Mówiąc krótko - dla każdego coś miłego i oby tylko na zdrowie wyszło.

K. Juszczyk

Barwny orszak z dożynkowym wieńcem na przedzie przemaszerował na miejsce zabawy.

„Plon niesiemy, plon w gospodarza dom” - śpiewali „Jubiliaci”, którzy okolicznościowymi piosenkami wprowadzili w obrzędowy nastrój. Jedną z nich, specjalnie na dożynki napisaną, wykonała wraz z zespołem Marta Dymala. Ona też, wspólnie z panią sołtys Małgorzatą Krawczyk, wymyśliła słowa tych przysiężek. A pani sołtys, jak na gospodynię przystało, okazała się prawdziwym wodzirejem imprezy, bo nie tylko pisała piosenki, ale czuwała nad właściwym przebiegiem dożynek i nawet zatańczyła z kabaretem „Malina” w rytm jednego z ich hitów. Wcześnie jednak pięknie tańczyli poloneza niezawodni „Jubiliaci”.

Dorodne bochny chlebowe trafiły w ręce gospodarzy



FESTYN DOŻYNKOWY W MYJACH

Tegoroczne dożynki w Myjach odbyły się przy słonecznej pogodzie, suto zastawionych stołach i w dobrej atmosferze. Najpierw była uroczysta msza święta pod krzyżem, później część oficjalna i zabawa przy sali OSP. Nie zabrakło atrakcji zarówno dla dzieci, jak i dorosłych - grill, domowe wypieki, muzyka, trampolino, dmuchany zamek i eurobungee.

Część oficjalną pod salą OSP w Myjach rozpoczął sołtys Sławomir

Michalak, witając mieszkańców i gości. Sekretarz UMiG Włodzimierz Piekarczyk oraz radny Kazimierz Jurkiewicz odczytali i złożyli na ręce sołtysa list okolicznościowy od burmistrza M. Witka. Mottem przekazanego tekstu były słowa Jana Pawła II: „Pragnę oddać hołd miłości rolnika do ziemi, bo miłość ta zawsze stanowiła mocny filar, na którym opierała się narodowa tożsamość”. W przemówieniu podkreślono wartość pracy, którą codziennie wykonują rolnicy, ogrodnicy, sadownicy

i pszczelarze - („...”)Jest ona godna najwyższego szacunku i uznania”. Nie zabrakło również życzeń obfitych płoń i zadowolenia z pracy oraz dobrej zabawy podczas tegorocznych dożynek.

Po oficjalnych przemówieniach uczestnicy zostali poczęstowani chlebem, wypieczonym z tegorocznych zbiorów. Następnie na wszystkie stoły wniesiono pyszne ciasta oraz chleb ze smalcem i kiszony ogórek.



Późnym popołudniem przed salą OSP pojawiło się więcej osób i rozpoczęła się prawdziwa biesiada, obfitująca w przysiężki, tańce, dobre jedzenie i trunki. Goście do późna

ESMOKINGLIQUIDS SP. Z O.O SP. K.

Grupa CHIC jest liderem branży elektronicznych papierosów, a od 2015 roku część Grupy British American Tobacco. Podstawą naszej działalności jest produkcja i sprzedaż markowych papierosów elektronicznych, liquidów oraz akcesoriów do e-palenia. Stale inwestujemy w rozwój naszych produktów, dbając o jakość i bezpieczeństwo. Dlatego w 2013 roku została powołana instytucja badawcza eSmoking Institute.

Natomiast w 2014 roku powstała fabryka liquidów- eSmoking Liquids, która jest jednym z największych i najnowocześniejszych zakładów w Europie produkujących płyny nikotynowe do e-papierosów.

Jesteśmy największym branżowym pracodawcą, a duży zespół to duże możliwości rozwoju, dlatego zapraszamy na wolne stanowisko w naszej firmie:

SPECJALISTA DS. PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI

miejsce pracy: Rojów



- Opis stanowiska:**
- Sprawowanie kontroli nad dokumentacją oraz właściwym stanem technicznym maszyn, urządzeń oraz instalacji
 - Przygotowanie i nadzorowanie produkcji
 - Prowadzenie/uzupełnianie arkusza produkcyjnych
 - Obsługa instalacji produkcyjnych
- Wymagania:**
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym (II zmiana: 6.00-14.00 / 14.00-22.00)
 - Dobra organizacja pracy, umiejętność pracy w zespole, sumiennosc w wykonywaniu powierzonych obowiązków
 - Umiejętność obsługi komputera oraz arkusza kalkulacyjnego (Ms Excel)
- Mile widziane:**
- Uprawienia na wózki widtowe
 - Doświadczenie w dziale produkcji z automatyką przemysłową.
- Oferujemy:**
- Stabilną pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie,
 - umowę o pracę
 - pakiet świadczeń dodatkowych
 - możliwość rozwoju zawodowego w firmie będącej liderem w swojej branży
 - atrakcyjne wynagrodzenie

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV pod adres: rekrutacja@esmokingliquids.com z dopiskiem w tytule: **Specjalista ds. przygotowania produkcji**

Termin nadsyłania aplikacji mija dnia: **1.09.2017 r.** Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu jedynie z wybranymi osobami.

W CV prosimy o dopisanie następującej klauzuli: **„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.).”**



Cegielki

Twoje miejsce na wesele, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad

Danie Dnia na nadchodzącą niedzielę:

Zupa-krem z marchwi, Rolada z kurczaka w sosie z suszonych pomidorów, kluski oraz mix sałat

Rezerwacje stolików oraz informacja na temat oferty:

609 609 225 oraz 609 609 240

Szklarka Myślniewska 101
www.facebook.com/CegielkiWLesie

ŚWIĘTO PALAT 2017

We wtorek, 15 sierpnia, mieszkańcy Palat i okolicznych miejscowości zebrał się na miejscowym placu zabaw, by uczestniczyć w VII Festynie Rodzinnej.

Wśród atrakcji znalazły się: symulator dachowania, dmuchane zamki, mechaniczny byk, występy



okolicznych dzieci oraz kabareciarza - Stan Tutaj. O oprawę muzyczną zadbał zespół Balaton.

Atrakcje VII Festynu Rodzinnego i idealna wręcz pogoda zachę-

ciły mieszkańców Palat do wspólnej zabawy na świeżym powietrzu. Już o godzinie 15.00 próżno było szukać wolnego miejsca, by zaparkować samochód w okolicach placu zabaw. A na samym festynie kuśliły atrakcje. Dzieci mogły pobawić się na dmuchanych zamkach, spróbować swoich sił na mechanicznym byku, skorzystać z placu zabaw czy, za sprawą przemilej pani Agnieszki i jej zaczarowanych farbek do malowania twarzy, zmienić się w bohaterów swoich ulubionych bajek. A Myszka Mickey oraz pani Klaun zaproponowały im zabawę z ogromnymi



Z N A J D Ź

Znajdź 20 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki. Na rysunku drugim zaznacz kółeczkiem miejsca, w których znalazłeś różnice, wytnij go, naklej na kartkę pocztową i przynieś lub przyslij do redakcji. Na rozwiązania czekamy do 1 września br. Zadanie dla dzieci do lat 11.

ROZWIĄZANIE

Za znalezienie różnic na dwóch, pozornie identycznych obrazkach, zamieszczonych w nr. 29., nagrodę otrzymuje **Marta Kukuła z Komorowa**. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.



2, 63-520 Grabów nad Prosną

7305275 e-mail: kultura7@op.pl

onow...nk Spółdzielczy

ławie



bańkami mydlanymi oraz chustami edukacyjnymi.

Na trochę starsze dzieci i dorosłych czekał specjalny symulator dachowania. A w cieniu namiotów, na ławeczkach, można było spokojnie odpocząć, porozmawiać i przekąsić coś dobrego.

Dziewczynki z Palat, w swoim scenicznym występie, zaprezentowały różne hity powstałe na przestrzeni lat. Następnie pojawił się kabareciarz Stan Tutaj, rozśmieszając zebranych parodiując i przeróbkami znanych i lubianych piosenek.

Nie zabrakło również smacznego jedzenia i picia - kiełbasek z grilla, domowego ciasta, regionalnych wyrobów, a dla ochłody - lody i różne napoje (również te wyskokowe).

Zabawa była przednia i trwała do późna. Jak co roku dopisała pogoda, a organizatorzy spisali się na medal.

Antoś w drodze do św. Rocha





A w szkołach - wakacje!



NA TROPIE OBOZOWEJ PRZYGODY



z wyróżnieniem: Jagoda Skorupa, Grzegorz Baszczyński, Roksana Sztukowska, Franciszek Morta, Klaudiusz Boratyński.

Kolejny etap w zdobywaniu stopnia cwiaka/pionierki zaliczyło 25 startujących.

Za wzorową postawę i ofiarną służbę w słońcu i deszczu, w dzień i w nocy pochwałę otrzymało wielu uczestników obozu, w tym szczególnie Maksymilian Rubiński i cała 5 KDH „Droga” z jej drużynowym pwd. Tomkiem Sołtysiakiem H.O.

Przy organizacji transportu i budowie ważnych elementów infrastruktury obozu bardzo pomogli nam: Andrzej i Tomasz Sikora, Marek Więcek, Michał Więcek, Marcin Sikora, Krzysztof Szymoniak, Marcin Światoń, Rafał Zaród i jego kolega, Stanisław Kempa, dh Przemysław Janulek, Witold Rychlak oraz cała harcerek grupa kwatermistrzowska pod wodzą pwd. Michała Dembego - budowniczego wspaniałej stołówki obozowej. Dziękujemy im serdecznie.

Za pomoc przy przygotowaniu sprzętu i porządkowaniu magazynu



jestemy wdzięczni Jurkowi Stawskiemu, Piotrowi Prusinkiewiczowi, Józiovi Sołydze, Sławomi Dombnowi, również wszystkim rodzicom, którzy pomogli przy załadunku sprzętu, a szczególnie szczęśliwemu tatusiowi malutkiej Marysieńki - Andrzejowi Torzowiu.

Za trud w przygotowywaniu posiłków przekazujemy serdeczne podziękowania władczyniom kuchni - Teresie Kempie i Kasi Studzińskiej - jak również

Nie za górami i nie za lasami, lecz za Kielcami, w pięknych lasach świętokrzyskich, w Nadleśnictwie Łągów, w gościnnym Leśnictwie Łukawa nad rzeczką Łukawką przeżyliśmy 21 pracowitych dni obozowych.

Nasze tegoroczne lato pod harcerskim namiotem dostarczyło nam wiele nowych, niezapomnianych wrażeń. Wycieczki, zwiady i wywiady z ciekawymi ludźmi wzbogaciły naszą wiedzę o tym historycznym regionie Polski: o bohaterkiej postawie żołnierzy niepodległościowego podziemia AK, o słynnym „Barabaszu”, „Ponurym” i wielu innych, o spalonych życiem przez Niemców 204 mieszkańcach wsi Michniów i o tych, którzy dziś budują wolną Polskę.

Modlitwa w kaplicy z relikwiami św. Krzyża, a potem w klasztorze w Wąchocku i sąsiednim Cisowie, a zwłaszcza ta przy połowym, obozowym ołtarzu umocniła nasze harcerskie serca w codziennej służbie Bogu i Ojczyźnie. Księdzu kanonikowi Piotrowi Kowalkowi za przyjazd do nas składamy serdeczne „Bóg zapłać”!

Codzienna służba w kuchni, urozmaicony program obozu, obfitujący w gry, ćwiczenia terenowe i gawędy przy obozowym ognisku zaowocowały zdobyciem nowych stopni i sprawności.

Wieczorny krąg splecionych rąk umocnił przyjaźń i skautowe braterstwo naszej ZHR-owskiej braci.

Ponad 150 harcerek i harcerzy, mieszkających w sześciu podobozach, pod wodzą swoich drużynowych wykazało wielki hart ducha, odwagę i dyscyplinę.

Kochani Rodzice i Przyjaciele naszego związku, gratulujemy Wam tak dzielnych synów i córek!

Do „walki” o nowe stopnie wystartowało ponad 90 harcerek i harcerzy. Bieg na stopień młodzik/ochotniczka zaliczyło 40 uczestników. Z wyróżnieniem trasę pokonali: Kasia Dominik, Zuzia Światoń, Jan Zuba, Piotr S z m a j d z i ń s k i, Weronika Brząkała, Julita Skiba, Miłosz Widziszowski, Miłosz Kemski.

Szlify wywiadowcy/tropicielki zdobyło 24 kandydatów, w tym



Pozdrowienia z wakacji



Pozdrowienia ze słonecznego Rewala
przesyła
Ela Wilk



Pozdrowienia z Kołobrzegu
śle
Justynka z mamą Kasią, ciocią Agnieszką Worymowie



Pozdrowienia ze słonecznych Mazur
ślę
Beata i Przem
Szkoła odjeżdża!!!

wspaniałemu zaopatrzeniowcowi - druhowi Mieczysławowi Kurzyńskiemu.

Szczególnie gorąco, po harcersku dziękujemy za wsparcie finansowe władzom samorządowym miasta i gminy Ostrzeszów oraz Kobylej Góry, również Kuratorium Oświaty w Poznaniu, W.W.Ż. „Profi” w Grabowie, p. Antoniemu Berskiemu, firmie „Aquator”, p. Rafałowi Zarodowi, p. Adamowi Bruckiemu, firmie Tulcon. S.A. i wszystkim, którzy sercem byli i są z nami.

Szefowi AL-2017 harcistrzowi Bartkowi Surowskiemu - za pomoc przy zatwierdzaniu obozu na szczeblu Okręgu we Wrocławiu, oraz naszej szefowej AL phm. Krystynie Sikorze za ofiarną pomoc na wszystkich szczeblach harcerskiej biurokracji, szczerze, po ostrzeszowsku DZIĘKUJEMY!

CZUWAJ!
Harcerska Służba Informacyjna
ZHR Ostrzeszów

HOROSKOP

Motto na nadchodzący tydzień

Najbardziej lubię rzeczy mające swoje legendy. Ogląda się je wtedy jeszcze uważniej i szuka w historii rzeczywistych śladów prawdy.

Franciszek Starowiejski

BARAN

21 marca - 20 kwietnia

Będziesz miał dużo dobrych pomysłów, które od razu zapragniesz wprowadzić w życie. Z Twoich rad i rozwiązań będą chcieli korzystać ludzie z Twojego otoczenia. Zmotywujesz kogoś do dalszego działania i podjęcia zmian. Jeśli zechcesz przemeblować mieszkanie i wyrzucić stary stół albo niepotrzebną szafkę - zrób to i nie kieruj się sentymentami. Odświeżenie otoczenia dobrze Ci zrobi. Miłość - tylko spokojnie. Finanse - kup w końcu to, o czym myślisz od dłuższego czasu.

BYK

21 kwietnia - 20 maja

Coś mocno Cię rozdrażni i przez kilka dni będziesz musiał to odreagowywać. Uwważ jednak, by Twoje odenergowanie nie odbiło się, zupełnie przypadkiem

i bez powodu, na Twoich najbliższych. Postaraj się raczej skupić na aktywności na świeżym powietrzu (póki pogoda dopisuje). To pozwoli Ci skutecznie „wypocścić” stresy i złość. W weekend skorzystaj z czasu tylko dla siebie i zrób to, na co masz naprawdę ochotę. Miłość - daj się wyciągnąć na spacer. Finanse - nie jest tak źle, jak myślisz.

BLIŹNIĘTA

21 maja - 21 czerwca

Unikaj sporów i konfliktów. Będziesz w bojowym nastroju i łatwo możesz przekroczyć granicę. Powiedzenie o jedno słowo za dużo może się bardzo źle skończyć i wpłynąć na atmosferę w pracy. Czasem lepiej ugryźć się w język, a do ostrych dyskusji wrócić za jakiś czas i to już na spokojnie. Bliźnięta w związkach mogą być nieco znudzone lub wręcz

znicierniowane. Warto spokojnie prze-czekać ten mały kryzysik. Miłość - unikaj konfrontacji. Finanse - coraz lepiej.

RAK

22 czerwca - 22 lipca

Możesz być świadkiem niecodziennej sytuacji. Ktoś będzie oczekiwał od Ciebie wsparcia i pomocy, a druga strona może chcieć, byś opowiedział się za nią w obecności wszystkich. Rozwiązanie tego sporu będzie wymagało od Ciebie dużej dyplomacji i stalowych nerwów. Nie daj się jednak wmanewrować w żadne układy albo, co gorsza, przekupić dziwnymi obietnicami. Miłość - uważaj na panią Byk. Finanse - to rozwiązanie może przynieść korzyści.

LEW

23 lipca - 23 sierpnia

Zwłaszcza o koniec tygodnia poczujesz swoje ograniczenia. Jeśli nawet najpierw, w przyływie emocji, popadniesz w złość, postaraj się to przekuć na działanie. Jesteś w stanie zrobić bardzo dużo i pokonać wiele ograniczeń. Być może wystarczy porozmawiać z kimś, kto zmotywuje Cię do pracy i walki. Na portalu społecznościowym dostaniesz wiadomość, która bardzo Cię zaintryguje,

ale i ucieszy. Miłość - przeczytaj dwa razy. Finanse - zrób to.

PANNA

24 sierpnia - 22 września

Dobre wiadomości od bliskiej osoby napełnią Cię pozytywną energią. Będziesz pełna optymizmu i gotowa do działania. W pracy będziesz chciała podjąć nowe wyzwania i robić wszystko za wszystkich. Uważaj jednak nie przemęcz się i szybko nie opaść z sił. Nie zapominaj o starym znajomym. To dobry moment by wybrać się na obiecywaną (i przekładaną od miesięcy) kawę. Miłość - czyżby zaskrzył? Finanse - intuicja dobrze Ci podpowiada.

WAGA

23 września - 23 października

Najbliższe dni nie oszczędzą Ci nagłych zwrotów akcji i podniesionej poziomu adrenaliny. Ma to jednak swoje plusy - na pewno nie będziesz się nudzić i nie popadniesz w monotonię. Wręcz przeciwnie, zaskoczenia i dziwne rozwiązania zmotywują Cię jeszcze bardziej do działania i do wymyślenia różnych kreatywnych rozwiązań. W weekend może jednak dopaść Cię w końcu zmęczenie, postaraj się porządnie odpocząć. Miłość - szaleństwo. Finanse - nadal dobrze.

SKORPION

24 października - 21 listopada

To nie będzie najlepszy tydzień. Twoje rozszczeniowe podejście odbije się na relacjach z kimś bliskim. Następnym razem, zanim coś powiesz, przemyśl to dwa razy, bo nie jesteś małym dzieckiem i nie wszystko „ujdzie Ci na sucho”. Skup się też bardziej na obowiązkach i podjętych zadaniach, jeśli będziesz zbyt rozkojarzony nie wszystko pójdzie zgodnie z planem. Nie zapomnij o przekazaniu ważnych informacji. Miłość - nie narzucaj swoich racji. Finanse - daj sobie czas.

STRZELEC

22 listopada - 21 grudnia

Będziesz w bardzo dobrej formie. Zdecydowanie i poczucie humoru pozwolą Ci odnieść sukces w sferze uczuciowej. Samotne Strzelce będą bardzo atrakcyjne dla płci przeciwnej - warto to wykorzy-

stać i wybrać się na randkę. Natomiast Strzelce w związkach poczują przyływ energii i będą w stanie otworzyć nowy rozdział swojego życia. Miłość - tak, tak, tak! Finanse - bądź rozważny, ale nie zachowawczy.

KOZIOROŻEC

22 grudnia - 20 stycznia

Jeśli skupisz się na zaległych obowiązkach na początku tygodnia, w weekend wejdziesz ze spokojną głową. Będziesz miał sporo czasu dla rodziny i bliskich. Może warto pomyśleć o odwiedzinach u dalszej rodziny? Tyle czasu się nie widzieliście. Znajdziesz też czas, by zrehabilitować się w ogrodzie i poczytać dobrą książkę. Miłość - cisza i spokój. Finanse - całkiem, całkiem.

WODNIK

21 stycznia - 19 lutego

Dużo spraw zacznie się układać dokładnie tak, jakbyś sobie tego życzył. Znajdziesz czas dla siebie, znajdziesz też czas, by nadrobić zaległości. Będziesz miał więcej energii (także fizycznej). Poczujesz, że wracasz do formy. Zastanów się też, czy to nie jest odpowiedni moment, by zmienić swoje uciążliwe i niezbyt zdrowe nawyki. Miłość - nie bój się burzy. Finanse - jest opcja.

RYBY

20 lutego - 20 marca

Będziesz w doskonałym nastroju. Wydarzenia z poprzedniego tygodnia będą nadchodzący dniami. Złapiesz „wiatr w żagle” i pewne sprawy ostatecznie postanowisz doprowadzić do końca. W środę lub czwartek mogą pojawić się sytuacje, które, niestety, nieco Cię ostudzą, ale już w piątek z pełnym zapalem wrócisz do działania. Miłość - więcej ostrożności nie zaszkodzi. Finanse - plan doskonały?

By otaczały nas nie tylko przedmioty zwykłe, ale i te z duszą i legendą, bo one tworzą historię, są łącznikami między nami a światem, którego już nie ma...

Wasza wróżka

HEJ, SZABLE W DŁOŃ!



Gratka dla miłośników białej broni! W Muzeum Regionalnym w Ostrzeszowie można podziwiać kilkadziesiąt szabli, należących do oficerów Wojska Polskiego. Pochodzą one ze zbiorów Pawła Komorowskiego - jak sam przyznał - już ostrzeszowianina, bowiem od wielu lat związany jest z naszym regionem, a od zawsze miłośnik i znawca polskiego oręża, a białej broni w szczególności.

15 sierpnia, w Święto Wojska Polskiego, odbył się wernisaż trzeciej już wystawy autorstwa pana Pawła. Nosi ona tytuł: „Szable imienne oficerów związanych z Wielkopolską 1918-1939”. Jest to prawdopodobnie jedyna w Polsce, a na pewno największa tego typu kolekcja. Na wystawie umieszczone zostały 32 szable i kilka pałaszy, należących do wybitnych oficerów - generałów i pułkowników przedwojennej armii polskiej (na planszach nad gablotami możemy przeczytać biografie każdego z nich).

Nie sposób przytoczyć tu nazwisk wszystkich oficerów, wymienię tylko kilka powszechnych: Tadeusz Kutrzeba, gen. Stanisław Rostworowski, gen. Kazimierz Sosnkowski, gen. Roman Abraham czy gen. Sławoj Śladkowski.

Autor wystawy przytaczał ciekawostki i anegdoty o każdym z bohaterów, cytował ich wypowiedzi. Uwagę Pawła Komorowskiego nie uszły słabostki oficerów względem płci pięknej - polscy kawalerzyści również z takich podbojów słynęli.



Dodajmy, że eksponaty pochodzą z lat 1917, 1921-22. Są tam też i ostatnie wyprodukowane w Europie - z 1934 r. Zatem szable w dłoń i... do muzeum marsz!

K. Juszczak



Pomoc Drogowa LUKAS
SAMOCHODY
ZASTĘPCZE I WYNAJEM
tel. 667 590 898
Łukasz Nowacki

INDYWIDUALNA
PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA
DENTI-KA
Lekarz stomatolog
Mateusz Kasprzak
Przyjmuje w środy, piątki i soboty
• stomatologia estetyczna
• stomatologia zachowawcza
• stomatologia dziecięca
• chirurgia stomatologiczna
• protetyka
• endodoncja, RTG
ul. Zamkowa 32, 63-500 Ostrzeszów
REJESTRACJA TEL. 795 626 695

**SPECJALISTYCZNY
GABINET
ALERGOLOGICZNY**
dr n. med. Ewa Duczmal
Specjalista alergolog i pediatra
**UWAGA!
NOWY ADRES**
Wieluńska 1B
Więcej szczegółów pod adresem
www.alergo-medica.pl
tel. 603 857 030

meble Szczepańscy
Przyjdź i zrób zakupy
za minimum 2 tyś. zł
i odbierz jedną z dwóch
szafek na buty
Sklepy firmowe:
Ostrzeszów, ul. Kolejowa 52
tel. (62) 730 18 65
e-mail: sklepostrzeszow@wp.pl
facebook: Meble Szczepańscy
Ostrów Wielkopolski
ul. Wrocławska 22
tel. (62) 735 18 52

UROCZYSTOŚCI ♦ IMPREZY ♦ ZABAWY - ZAPRASZAMY!

Miejsko - Gminne

Dożynki

27 sierpnia ROJÓW 2017

boisko w Rojowie

godz. 15.00 - Msza połowa na boisku w Rojowie

ok. godz. 16.00 - część obrzędowa z zespołem "Rogaszanie"

ok. godz. 17.00 - CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA:


- MIEJSKA ORKIESTRA DĘTA
- Zespół DOMINKI /działający przy Domu Dziecka w Ostrzeszowie/
- Kabaret MALINA
- Zespół TRANS - zabawa taneczna

Jednocześnie gry i konkursy dla dzieci prowadzone przez nauczycieli ze szkoły w Rojowie,
konkursy: młócenia cepem, siłacza gminnego, strzelecki,
zamki dmuchane, **loteria fantowa**, kawa, ciasto, ogórki,
chleb ze smalcem, grochówka, grill, bufet itp...

ok. godz. 21.00 - Pokaz sztucznych ogni

Organizatorzy:

Miasto i Gmina Ostrzeszów, Ostrzeszowskie Centrum Kultury,
Rada Sołecka wsi Rojów, Koło Gospodyń Wiejskich w Rojowie,
Szkoła Podstawowa w Rojowie, RLKS "AJAX" Rojów,
Sołtys wsi Szklarka Myślniewska


OSTRZESZOWSKIE CENTRUM KULTURY

Wójt gminy Czajków Henryk Plichta,
proboszcz parafii Czajków ks. Andrzej Chrobak
mają zaszczyt zaprosić

na Dożynki Gminno-Parafialne,
które odbędą się 27 sierpnia 2017 r.
w Czajkowie.

Uroczystości rozpocznie msza święta
dziękczynna o godzinie 14.00.

Program uroczystości:

- 14.00 - Msza święta w kościele pw. św. Stanisława BM w Czajkowie,
- 15.00 - Przemarsz korowodu dożynkowego na stadion sportowy w Czajkowie,
- 15.30 - Uroczyste otwarcie dożynek

- Rozpoczęcie obrzędu dożynkowego
- Wystąpienia przedstawicieli władz samorządowych
- Degustacja potraw regionalnych
- Występy artystyczne
- Wspólna biesiada
- Pokaz sztucznych ogni
- Zabawa taneczna



Dożynki Gminne

Doruchów 2017

27 sierpnia 2017

(Stadion Sportowy w Doruchowie)

Program:

- 11.30 - msza św. dożynkowa w kościele parafialnym w Doruchowie
- 15.00 - część obrzędowa - stadion w Doruchowie (przejazd korowodu, wręczenie chleba i wieńca, przyśpiewki dożynkowe)
- 16.00 - część artystyczna (występ uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Doruchowie, występ zespołu „Doruchowianie” i sekcji teatralnej GOK)
- 17.00 - występ gwiazdy sektora - „Gang Marcela”
- 19.00 - zabawa taneczna

zaprasza
wójt gminy Doruchów



ROLLERCUP OLIMPIA

Kobyła Góra 2017'

2 września 2017r. (sobota)

- 8.00 - 11.00 - zapisy w biurze zawodów
- 10.00 - Mini RollerCup 200m na hulajnogach, 6 lat i młodsi, 200m
- 10.15 - Mini RollerCup, 6 lat i młodsi, 400m
- 10.30 - Mini RollerCup, 7-10 lat, 1000m
- 10.50 - Fan RollerCup dla dzieci 11-14 lat, 2km
- 11.30 - dekoracja Mini RollerCup i dystansu Fan RollerCup
- 11.45 - 12.30 - Fitness RollerCup, 8km
- 12.45 - 14.30 - Pro RollerCup, 15km
- 15.00 - dekoracja Fitness RollerCup i Pro RollerCup
- 15.30 - zakończenie

Zapisy

www.olimpiakids.com.pl

Znajdź nas na FB RollerCup Olimpia



OGRODY ŚW. IDZIEGO

WIERZ UWIELBIAJ UFAJ KOCHAJ

jak Maryja  jak św. Idzi26.08
OD GODZ. 17:00

W OGRODACH PRZY SANTUARIUM ŚW. IDZIEGO W MIKORZYNIE

W PROGRAMIE:

- KONCERT GITAROWY ERLENDIS QUARTET
- KONCERT GOSPEL RAIN z udziałem uczestników warsztatów wokalnych
- OK. 20.00 MSZA ŚW. Z UWIELBIENIEM

KINO PIAST
cyfrowe 3D
OSTRZESZÓW

Gang Wiewióra 2

Kanada, USA, Korea Południowa, animacja, komedia, przygodowy, 86 minut.

Wtorek - 22 VIII, godz. 11:00, 17:30/3D

Środa - 23 VIII, godz. 11:00/3D, 17:30

Czwartek - 24 VIII, godz. 11:00, 17:30/3D

Piątek - 25 VIII, godz. 11:00, 15:30/3D

Sobota - 26 VIII, godz. 15:30

Niedziela - 27 VIII, godz. 15:00/3D

Poniedziałek - 28 VIII, godz. 11:00

Wtorek - 29 VIII, godz. 11:00, 15:30/3D

Środa - 30 VIII, godz. 11:00/3D, 15:30

Annabelle: Narodziny zła
USA, horror, 98 minut.

Wtorek - 22 VIII, godz. 19:15

Środa - 23 VIII, godz. 19:15

Czwartek - 24 VIII, Godz. 19:15

Valerian i Miasto Tysiąca Planet

Francja, akcja, sci-fi, 137 minut.

Piątek - 25 VIII, godz. 17:15/3D ((dubbing))

Sobota - 26 VIII, godz. 17:15/3D (dubbing)

Niedziela - 27 VIII, godz. 17:00/3D (dubbing)

Wtorek - 29 VIII, godz. 17:15/3D (dubbing)

Środa - 30 VIII, godz. 17:15/3D (dubbing)

Obdarowani

USA, dramat, 100 minut.

Piątek - 25 VIII, godz. 19:45

Sobota - 26 VIII, godz. 19:45

Niedziela - 27 VIII, godz. 19:30

Wtorek - 29 VIII, godz. 19:45

Środa - 30 VIII, godz. 19:45

Ceny biletów: www.ock.ostrzeszow.pl

Zakup biletów on-line: www.bilety24.pl

ClubNight
Events

Zaprasza na:

klubowe
Zakończenie wakacji
vol. 2

DUŻA SCENA | NAJLEPSI DJ-Ś | POTĘŻNE NAGŁOŚNIENIE | WSPANIAŁE OŚWIETLENIE

Wystąpią:



+ zwycięzca konkursu DJ

01.09.17

Wstęp:
15zł

Start: 20:00

16+

DREWNIANA CHAŁUPA, OBOK ZALEWU TETMAJERA 2a, KOBYLA GÓRA

Lato 2017 z OSiRem

26.08 (sobota) - zakończenie wakacji na kąpielisku, zawody sportowe dla dzieci i młodzieży - start o godzinie 10.00.

Zapisy i młodzieży - start o godzinie 10.00.
Zapisy i młodzieży - start o godzinie 10.00.

Jeśli chcesz uzyskać więcej informacji, zadzwoń pod numery podane powyżej.

ZAPRASZAMY



AKCJA LATO 2017

Ostrzeszowskie Centrum Kultury
zaprasza /szczegóły na plakatach/

22 sierpnia - Wtorek:

godz. 12.00 - ZUMBA dla DZIECI - zajęcia taneczne /sala klubowa OCK/ godz. 9.00-14.00 - zajęcia plenerowe dla zaawansowanych na terenie klasztoru 

23 sierpnia - Środa - godz. 9.30 - 13.30 zajęcia plenerowe dla dzieci i zaawansowanych na terenie klasztoru

- zbiórka 9.15 w pracowni plastycznej OCK /w razie deszczu zajęcia odwołane/

24 sierpnia - Czwartek - godz. 10.00 "Pyrkoryty" na czerpanym papierze czyli grafika po ostrzeszowsku

25 sierpnia - Piątek - godz. 9.30 - 11.00 zajęcia plenerowe na sztalugach dla dzieci na dziedzińcu baszty

/w razie deszczu zajęcia w pracowni plastycznej OCK/

27 sierpnia - Niedziela - godz. 15.00 - Miejsko-Gminne dożynki Rojów 2017 - boisko w Rojowie

28 i 30 sierpnia - Poniedziałek - godz. 9.00 - 10.00 - zajęcia plastyczne dla dzieci - pracownia plastyczna OCK

Jubileuszowe wydawnictwo

WSPOMNIENIA
Z OBCHODÓW
600-LECIA
NADANIA PRAW MIEJSKICH

do nabycia
w Bibliotece Publicznej
w Grabowie nad Prosną

ul. Kaliska 22
I piętro10
zł

Centrum Kultury w Grabowie nad Prosną
zaprasza dzieci na

LATO W MIEŚCIE



22.08. (wtorek) - Gry zabawy i inne ważne sprawy:
A LATO WCIAŻ TRWA

24.08. (czwartek) - Gry zabawy i inne ważne sprawy:
TROPAMI WAKACYJNYCH ZABAW

29.08. (wtorek) - godz. 11.00 - spotkanie uczestników
„KLUBU WAKACYJNEJ KSIĄŻKI”

godz. 12.00 - PIKNIK NA ZAKOŃCZENIE WAKACJI - zielony plac przy OSP

Zajęcia we wtorki odbywać się będą w godz. 11.00-14.00 na sali Centrum Kultury (budynek OSP, ul. Kolejowa 3), natomiast zajęcia piątkowe w Bibliotece Publicznej (ul. Kaliska 22), również w godz. 11.00-14.00.

Informacje dodatkowe - tel. 62 730-53-46



TOWARZYSKI TURNIEJ JEŹDZIECKI W MARCINKACH



W minioną niedzielę w Marcinkach odbył się Towarzystwi Turniej Jeździecki, na którym nie zabrakło pięknych koni oraz ogromnych emocji. Zawodnicy, którzy się tam pojawili, mogli wziąć udział w pięciu konkurencjach (zręczność, mini LL, LL, L i L1). Każda z kategorii rozgrywana była na czas, trasę należało pokonać bez zrzutek i wyłamań, ponieważ każdy błąd oznaczał 4 punkty karne. Ze względu na towarzyski charakter zawodów, w mniej rygorystyczny sposób traktowane były zasady dotyczące błędów. Każdy, nawet mimo dyskwalifikacji, mógł swój występ dokończyć.

Nie zabrakło pięknych pucharów, nagród rzeczowych i odznak dla koni. Każda z konkurencji kończyła się dekoracją i odbyciem przez najlepszych zawodników rundy honorowej wokół miejsca turniejowego.

Zawody rozpoczęły się od konkursu zręcznościowego, który polegał na przeskoczeniu niskich przeszkód oraz slalomie wokół beczek na czas. W tej konkurencji pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Duszyńska na koniu Irys.

Drugą kategorią było mini LL, przeznaczone przede wszystkim dla jeźdźców początkujących oraz jeszcze niedoświadczonych, młodych koni -



wysokość przeszkód nie przekraczała 60cm. Tu również wygrała Aleksandra Duszyńska na Irysie

Klasa LL to już bardziej wymagająca konkurencja - wysokość przeszkód sięgała 90cm. Najlepszy okazał się gospodarz ze stajni Marcinki, Dawid Łakomy ze swym koniem Lorim. Zdominował on również klasę L oraz L1.

Dawid, jak na gospodarza przystało, wykonał gest honorowy i swoje puchary przekazał osobom, które zajmowały miejsca tuż za nim. W zamieszczonych niżej wynikach można zauważyć, że pucharów tych nie było mało.

Turniej przebiegał bez zakłóceń, mimo kilku upadków i dyskwalifikacji wszyscy zawodnicy byli z siebie i swoich koni zadowoleni. Dla niektórych był to pierwszy w życiu występ na zawodach, jednak kibice i pozostali zawodnicy dawali im otuchy i pomagali ukończyć występy. Oklaski i okrzyki zagrzewające do walki nie cichły nawet na chwilę.

Organizatorzy turnieju pamiętali również o publiczności - każdy mógł udać się na przejażdżkę jedną z dwóch brzydek, zjeść coś dobrego oraz, po

zakończonym turnieju, obejrzeć niezwykle ciekawy pokaz kawalerii konnej. K.P.

WYNIKI ZAWODÓW TOWARZYSKICH W MARCINKACH:

Konkurs zręcznościowy:

1. Aleksandra Duszyńska (koń Irys)
2. Artur Jakubczak (koń Ramona)
3. Julia Wylęga (koń Red Rock)

Konkurs mini LL

Konkurs LL

1. Dawid Łakomy (koń Lori)
2. Julia Nowicka (koń Kapri)
3. Anna Tomalik (koń Carmen)
4. Fryderyk Woch (koń Letnik)

Konkurs L

1. Dawid Łakomy (koń Lori)
2. Dawid Łakomy (koń Zorra)
3. Anna Tomalik (koń Carmen)
4. Julia Nowicka (koń Kapri)
5. Fryderyk Woch (koń Letnik)
6. Patrycja Glińska (koń Draco)
7. Agnieszka Szlachta (koń Talia)



Biegli do Pani Fatimskiej

Maryjne święto 15 sierpnia, jak się okazuje, w Olesznie świętowane na sportowo. Moza także już po raz siódmy rozegrano tego dnia BIEG DO PANI FATIMSKIEJ. Mężczyźni mieli do pokonania dystans 10-kilometrowy, panie o połowę krótszy.

Panujące tego dnia upały sprawiły, że nie były to łatwe biegi. Z warunkami klimatycznymi i dystansem 5km świetnie poradziła sobie ostrzeszowianka MILENA MĄDRA - uczennica I LO, zajmując 2. miejsce, w czasie 21,56

min. W tym samym biegu na 7. miejscu linię mety minęła Paulina Rybczyńska z Kobylej Góry.

Dziewięć spisały się świetnie, ale dobrze wypadli też dwaj panowie reprezentujący nasz powiat - 35. miejsce zajął Jan Chowański, będąc zarazem najlepszym w kat. M-60. Ukończył on bieg w czasie 41,51min. Na 43. miejscu finiszował Szymon Bochm (43,14min). Gratulujemy!

K.J.



LETNI WYPOCZYNEK OSTRZESZOWSKICH KARATEKÓW

Lato i wakacje to świetny czas na zdobywanie nowych umiejętności - wypoczywamy, korzystamy ze słońca, wody, a jednocześnie doskonalimy sportową klasę. Takiej okazji nie zmarnowało 15 karatek UWKS Hitotsu Ostrzeszów, którzy dzięki uprzejmości pana Cezarego Pietrzaka i senseia Wiesława Grochowiny mogli wyjechać do Międzyzdrojów. W tej małej miejscowości, wśród lasu i pięknej plaży, przebywaliśmy od 30 lipca do 11 sierpnia.

Zajęcia sportowe były prowadzone w dwóch grupach: - kata i jūdō prowadził sensei Jan Zieliński, - kumite - zajęcia prowadził sensei Wiesław Grochowina.

Każdy dzień rozpoczynaliśmy poranną zaprawą na plaży lub w jej pobliżu, po śniadaniu odbywały się zajęcia specjalistyczne (kata lub kumite, a dla chętnych - to i to). Po pysznym obiedzie przychodził czas na leniuchowanie na plaży, kąpiele w morzu. Nie mogło zabraknąć zajęć



ogólnorozwojowych, oczywiście na plaży. Słońca i pięknej pogody nasi karatecy mieli pod dostatkiem.

Mimo napiętego planu zajęć na uczestników obozu czekało wiele atrakcji, a wśród nich: wycieczka do Świnoujścia i Międzyzdrojów, dwie dyskoteki, dwa ogniówki, trening z zawodnikami taekwondo, strzelanie z wiatrówki.

Dwa tygodnie spędzone w miłej atmosferze minęły bardzo szybko. Karatecy naszego klubu zaczną się regularnie spotykać na zajęciach już od 4 września. W połowie września przewidziane są zapisy do grupy początkującej i każdy, bez względu na wiek i płeć, będzie mógł rozpocząć swoją przygodę z karate olimpijskim, czyli karate WKF. Już teraz zapraszamy!

J.Z.





CENTRUM REHABILITACJI

- FIZYKOTERAPIA
- TERAPIA FALĄ UDARZENIOWĄ
- ELEKTROTHERAPIA
- KRIOTERAPIA CIEKŁYM AZOTEM -130°C
- KINEZYTERAPIA
- MASAŻE
- HYDROTHERAPIA












CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU: 8.00-18.00
OSTRZESZÓW, UL. PRZEMYSŁOWA 9 / TEL. 781 396 175 / 62 720 35 45

Piłka nożna

IV liga wielkopolska, gr. ptd.

Wyniki 3. kolejki (15.08.)

Victoria Września - Biały Orzeł Koźmin	4-1
Korona Piaski - LKS Gołuchów	2-2
Polonia Kępno - Kania Gostyń	3-2
SKP Słupca - Rawia Rawag Rawicz	1-0
Pogoń N. Skalmierzyce - Odolanovia Odolanów	5-0
Polonia 1912 Leszno - Tur 1921 Turek - odbędzie się 23.08.	
PKS Racot - Ostrowia 1909 Ostrów - odbędzie się 30.08.	

Bramki dla Victorii: Artur Skrobacz (70), Maciej Stawiński (93).

Wyniki 4. kolejki (19.08.)

Victoria Września - Victoria Ostrzeszów	1-1
Biały Orzeł Koźmin - Ostrowia 1909 Ostrów	1-1
Kania Gostyń - Polonia 1912 Leszno	1-1
LKS Gołuchów - Polonia Kępno	2-4
Obra 1912 Kościan - SKP Słupca	0-1
Rawia Rawag Rawicz - Korona Piaski	0-0
Tur 1921 Turek - Pogoń N. Skalmierzyce	1-1
Odolanovia Odolanów - PKS Racot	1-1

Bramka dla Victorii: Michał Mazurek (58 karny).

Aktualna tabela

M.	Drużyna	M.	Pkt.	Bz.	Bs.
1.	Polonia Kępno	3	9	9	5
2.	SKP Słupca	4	9	5	1
3.	Victoria Września	4	8	8	3
4.	Pogoń N. Skalmierzyce	4	7	13	6
5.	Polonia 1912 Leszno	3	7	4	
6.	LKS Gołuchów	4	7	7	7
7.	Korona Piaski	4	6	7	4
8.	Victoria Ostrzeszów	4	5	5	4
9.	Ostrowia 1909 Ostrów	3	4	7	7
10.	Obra 1912 Kościan	4	4	2	4
11.	Tur 1921 Turek	3	2	3	4
12.	Rawia Rawag Rawicz	4	2	1	4
13.	PKS Racot	2	1	2	5
14.	Biały Orzeł Koźmin	3	1	2	6
15.	Kania Gostyń	4	1	4	11
16.	Odolanovia Odolanów	3	1	2	9

Kolejny mecz: 26 sierpnia (sobota), godz. 16.00 - Victoria Ostrzeszów - Biały Orzeł Koźmin.

Klasa okręgowa

Wyniki 1. kolejki (13.08.)

Korona Pogoń Staw. - Orzeł Mroczeń	0-6
------------------------------------	-----

Piast Czekanów - Victoria Skarszew	5-2
Victoria Laski - Pogoń Trębaczów	2-3
Olimpia Brzeziny - GKS Żerków	2-4
Raszkiawka Raszków - Astra Krotoszyn	0-0
Piast Kobylin - Barycz Janków Przyg.	3-1
Zefka Kobyla Góra - Zieloni Koźminek - odbędzie się 19.11.	

Wyniki 2. kolejki (15.08.)

Zieloni Koźminek - Barycz Janków Przyg.	0-1
Astra Krotoszyn - Stal Pleszew	2-0
GKS Żerków - Raszkiawka Raszków	1-2
Pogoń Trębaczów - Olimpia Brzeziny	0-1
Piast Czekanów - Victoria Laski	4-1
Orzeł Mroczeń - Piast Kobylin	1-3
Victoria Skarszew - Korona Pogoń Staw.	4-1
KS Opatówek - Zefka Kobyla Góra - odbędzie się 13 września	

Wyniki 3. kolejki (20.08.)

Zefka Kobyla Góra - Astra Krotoszyn	2-2
Victoria Laski - Victoria Skarszew	1-5
Olimpia Brzeziny - Piast Czekanów	5-1
Raszkiawka Raszków - Pogoń Trębaczów	0-0
Stal Pleszew - GKS Żerków	4-1

Barycz Janków Przyg. - KS Opatówek	0-1
Zieloni Koźminek - Orzeł Mroczeń	1-0
Korona Pogoń Stawiszyn - Piast Kobylin	0-2

Bramki dla Zefki: Dawid Ponitka (40), Dawid Ponitka (75).

Aktualna tabela

M.	Drużyna	M.	Pkt.	Bz.	Bs.
1.	Piast Kobylin	3	9	8	2
2.	Olimpia Brzeziny	3	6	8	5
3.	Piast Czekanów	3	6	10	8
4.	Victoria Skarszew	3	6	11	7
5.	Astra Krotoszyn	3	5	4	2
6.	Raszkiawka Raszków	3	5	2	1
7.	Pogoń Trębaczów	3	4	3	3
8.	Stal Pleszew	2	3	4	3
9.	KS Opatówek	1	3	1	0
10.	GOS Zieloni Koźminek	2	3	1	1
11.	Barycz Janków Przygodzki	3	3	2	4
12.	Orzeł Mroczeń	3	3	7	4
13.	GKS Żerków	3	3	6	8
14.	Zefka Kobyla Góra	1	1	2	2
15.	Victoria Laski	3	0	4	12
16.	Korona Pogoń Stawiszyn	3	0	1	12

Kolejny mecz: 27 sierpnia (niedziela), godz. 16.00 - GKS Żerków - Zefka Kobyla Góra.

PODZIĘKOWANIE



Serdecznie dziękujemy HONOROWYM DAWCOM KRWI za wsparcie akcji oddawania krwi „I TY MOŻESZ URATOWAĆ CZYJEŻ ŻYCIĘ”, która odbyła się 20 sierpnia 2017 w Grabowie nad Prosną.

Krew oddało 30 dawców, co pozwoliło na zebranie 13500 ml tego cennego leku.

Akcja przebiegała bardzo sprawnie i w miłej atmosferze.

Dziękujemy wszystkim za życzliwość oraz za pomoc przy organizacji akcji, przede wszystkim jeszcze raz dziękujemy krwiodawcom.

Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu, Terenowy Oddział w Ostrzeszowie, Ochotnicza Straż Pożarna w Grabowie nad Prosną

WAKACJE NAD BAŁTYKIEM

Firma Turystyczna P.H.U. „GRZEŚ” Torzeniec Przewozy Autokarowe & Biuro Podróży

Zapraszamy na wycieczki krajoznawcze w sezonie 2017

Nowa oferta wczasowa na 2017r. Sarbinowo - Dźwirzyno - Niechorze - Swinoujście

BO PODRÓŻ Z „GRZESIEM” CIĘ TANIO WYNIESIE
Szczegóły na: www.grzes.biz

Informacja i zapisy:
Grzegorz Janicki, tel. 601 581 165
Mirosława Janicka, tel. 609 502 825

NAPRAWA NARZĘDZI

elektrycznych, pneumatycznych, mechanicznych i spalinowych oraz drobnego sprzętu budowlanego

Ostrzeszów, ul. Topolowa 13
tel. 664 192 651, 604 994 139

P.P.H.U. GÓRAL

Marydół 34, k/Niedźwiedzia
tel. 696 480 264; 62/732-75-61

Sprzedaz

- Podbitki dachowej z drewna skandynawskiego: świerku, modrzewia, sosny o grub. od 12 do 24mm i szer. 95 do 171mm
- Deski tarasowej i podłogowej
- Drewna tartaczego (sosna, świerk, buk, dąb)
- Boazerii wewnętrznej



STRAŻ

998

Skutki burz i wichur

W minionym tygodniu strażacy nadal usuwali skutki burz i wichur, które przeszły nad naszym powiatem w dniach 10-12 sierpnia.

13 sierpnia zabezpieczyli dach budynku mieszkalnego oraz gospodarczego, z którego silny wiatr zrzucił około 30 dachówek. Tego samego dnia w Olszynie wyrwane z korzeniami drzewo stwarzało zagrożenie zerwania linii energetycznych. Na miejsce wezwano dwie jednostki ratowniczo-gaśnicze, podnośnik oraz pogotowie energetyczne. Drzewo usunięto.

Wieczorem strażacy udali się na ulicę Mikorską w Ostrzeszowie-Pustkowie, gdzie oberwane zostały elementy dachu nad wejściem do budynku mieszkalnego; ratownicy odkręcili zagrażające bezpieczeństwu elementy konstrukcyjne blachy.

14 sierpnia w Pisarzowicach, przy pomocy podnośnika i pilarek, usunęli nadłamane konary. Niecałą godzinę później podobne działania podjęli w Książenicach. Następnie w Ostrzeszowie zabezpieczyli i pocięli drzewo, które w wyniku złamania oparło się na ogrodzeniu pobliskiej działki. W południe wrócili do Pisarzowic, by usunąć kolejne dwa konary.

15 sierpnia interweniowali w Szklarce Myślniewskiej, gdzie gałęzie oparły się o linię niskiego napięcia. Na miejsce wezwano pogotowie energetyczne.

17 sierpnia usunęli powalone drzewo na osiedlu Zamkowym w Ostrzeszowie.

Agresywne szerszenie i osy
W minionym tygodniu w naszym powiecie odnotowano „wysyp” gniazd szerszeni i os. Owady te mogą być niebezpieczne, że zaniepokojeni mieszkańcy wzywają strażaków do ich usunięcia.

W niedzielę, 13 sierpnia, strażacy pozbyli się gniazda szerszeni z ambony myśliwskiej w Jaźwinach oraz drugiego, które zagrażało mieszkańcom budynku w Komorowie. Następnego dnia w Czajkowie, usunęli gniazdo os, znajdujące się na wysokości 4 metrów, w elewacji budynku mieszkalnego. 6 minut później kolejne jednostki usuwały gniazdo os znajdujące się na elewacji, tym razem w Ostrzeszowie, na ulicy Kwiatowej. Tego samego wieczoru strażacy wyjeżdżali jeszcze dwa razy, by usunąć gniazda szerszeni z elewacji budynków mieszkalnych (Siedlików i Czajków). Następnego dnia rozprawili się z szerszeniami

w Kobyłej Górze przy ulicy Widokowej (elewacja budynku) i w Szklarce Przyg. (gniazdo w stogu siana), a 17 sierpnia wyjeżdżali w tym celu aż 8 razy (restauracja w Torzeńcu, budynek mieszkalny w Ostrzeszowie, Mielcuchach, Kobyłej Górze i Przedborowie, budynek gospodarczy w Ostrzeszowie oraz drzewa w Biskupicach Zab. i studnia w Grabowie Wójt.).

Peugeot w ogniu

15 sierpnia w Grabowie, na ulicy Asnyka palił się peugeot 406 na ostrowskich numerach. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Strały oszacowano na około 4 tysiące.

Pałacy się śmietnik

16 sierpnia w Giżycach przy cmentarzu parafialnym w ogniu stanął murowany kosz na śmieci. Po podaniu jednego prądu piany ciężkiej udało się dogasić pałacę się śmieci. Ze względu na podejrzenie podpalenia, wezwano policję.

Waż na posesji

17 sierpnia mieszkańcy posesji przy ulicy Grabowskiej w Kraszewicach najedli się strachu - na ich posesji pojawił się wąż. Ponieważ nie wiedzieli, czy jest niebezpieczny, wezwali straże pożarną. Okazało się, że był to zaskroniec. Strażacy schwytali intruza i wypuścili go w lesie.



Producent materacy FDM w związku z prężnym rozwojem firmy zatrudni:

KIEROWNIKA PRODUKCJI MATERACY

Miejsce pracy: 63-640 Chojećcin Parcele

Wymagamy dobrej organizacji pracy, odpowiedzialności oraz umiejętności pracy w zespole.

Gwarantujemy pracę w przyjaznej atmosferze oraz atrakcyjne wynagrodzenie

Kontakt tel. 883 111 777

e-mail: katarzyna.pancikiewicz@fdm.pl

JAN STAWICKI NA PRZEGLĄDZIE HEJNAŁÓW W LUBLINIE

15 sierpnia w Lublinie odbył się XXIV Ogólnopolski Przegląd Hejnałów Miejskich, nawiązujący do obchodów 700-lecia tego miasta. Ostrzeszów reprezentowali: pan Jan Stawicki - hejnalista - oraz burmistrz Mariusz Witek.

Impreza, jak co roku, była bardzo uroczysta. Zapoczątkowała ją msza św., później nastąpiło spotkanie uczestników z władzami Lublina. Nawiązując do obchodzonego przez gospodarzy jubileuszu, burmistrz M. Witek zaznaczył z humorem, że „ponad 750-letni Ostrzeszów serdecznie pozdrawia z okazji jubileuszu 700-letni Lublin”.

Głównym punktem programu była prezentacja hejnałów z balkonu dawnego Trybunału Głównego Koronnego, zapowiadana z werwą przez znaną artystkę - Krystynę Szydłowską. Prezentację otworzył prezydent Lublina - Krzysztof Żuk.

Licznie zgromadzeni widzowie mogli również usłyszeć nasz hejnał, wykonany, jak zawsze znakomicie, przez Jana Stawickiego, poznać historię tego utworu oraz informacje o grodzie Kazimierza. Przedstawiciele Ostrzeszowa zostali nagrodzeni gromkimi brawami.

Pan Jan Stawicki jest postacią znaną i bardzo cenioną na każdym z tych przeglądów, bowiem uczestniczy w nich od kilkunastu lat. Oprócz hejnału wykonuje tam również inne utwory, uświetniając imprezę.

W XXIV Ogólnopolskim Przeglądzie Hejnałów Miejskich brało kilkudziesięciu hejnalistów z całej Polski.

www.ostrzeszow.pl
fot. Rafał Marzec



Ach, co to był za ślub!



Karolina i Mateusz

fot. Marek Jastrzębski

Miło nam poinformować, że 1 lipca 2017 roku w kościele pw. św. Apostołów Filipa i Jakuba w Bukownicy na ślubnym kobiercu stanęli i powiedzieli sobie sakramentalne „tak”:

Karolina Łopata i Mateusz Łopata

Młodej Parze życzymy wszelkiej pomyślności, szczęścia i nieustającej miłości oraz pomyślnej realizacji wszystkich wspólnych planów.

redakcja

Jeśli chciałbyś, aby i Twoje zdjęcie ślubne ukazało się na łamach „CZO”, przynieś lub przyslij swoją ślubną fotografię do redakcji. Na pewno ją opublikujemy. To nic nie kosztuje. Zapraszamy!

Dzieci są motorem, lecz rodzice kierownicą. Benjamin Spock



Iga - córka państwa Marleny i Leszka Dembskich z Ostrzeszowa, ur. 16.07.2017r., waga 3340g

Szczęśliwym Rodzicom gratulujemy, a Idzie życzymy zdrowia, miłości i szczęścia na całe długie życie!

Osoby urodzone między 23 lipca a 23 sierpnia to zodiakalne Lwy.



Niezapomniana piosenka pod basztą

Któż nie pamięta takich przebojów, jak: „Całuję twoją dłoń”, „Kiedy znów zakwitną białe bzy”, „Odrobinę szczęścia w miłości”, „Już nigdy”... Długo by wymieniać, tymczasem te i wiele jeszcze innych pięknych piosenek sprzed lat mogliśmy usłyszeć w minioną niedzielę na dziedzińcu zamkowym w Ostrzeszowie. W tę sentymentalną podróż w lata dwudzieste, lata trzydzieste, zaprosiło nas OCK oraz Stowarzyszenie Wspierania Sztuki, Edukacji i Terapii „Arte Fakt”, proponując program retro „TANGO FOGG”. Wadziłem, wokalistą, muzykiem, a także konferansjerem oprowadzającym słuchaczy po roztańczonych

przedwojennych kabaretach i przytulnych salkach kinowych był **Radosław Elis**. Właśnie od piosenki „Małe kino” rozpoczął on ten wieczór muzycznych wspomnień. Potem ze sceny usytuowanej tuż pod kazimierzowską wieżą popłynęły kolejne szlagiery, mówiące przede wszystkim o miłości, bo przecież „Każdemu wolno kochać”. Zaś na scenie czwórka muzyków towarzyszących wokaliście: pianista **Patryk Sikora**, kontrabasista **Krzysztof Samela**, akordeonista **Michał Gajda** oraz perkusista **Miroslaw Kamiński**. To ich zasługą jest odnowienie starych melodii i nadanie im nowatorskiego brzmienia. Najlepszym tego przykładem utwór „To

ostatnia niedziela” - daleki od pierwowzoru, a jednak nagrodzony gromkimi brawami.

Tytuł programu „Tango Fogg” jest nieco zwodniczy, bo nie tylko tanga rozbrzmiewały podczas koncertu, choć było ich kilka, w tym to najstarsze „Tango Milonga” J. Petersburskiego. Nie śpiewano też wyłącznie piosenek Mieczysława Fogg, przykładem był choćby utwór „Bo to się zwykle tak zaczyna” z repertuaru B. Łazuki. Nie zmienia to faktu, że właśnie Fogg i jego nieśmiertelne przeboje stanowiły motyw przewodni koncertu. Królowa piosenka, lecz między frazami refrenów R. Elis umiejętnie wplatał anegdoty



o ciekawostki dotyczące Fogg, Tuwima, Jarosław oraz innych mistrzów dawnych warszawskich kabaretów.

Dobry kontakt z publicznością to duży atut zdolnego wokalisty i utalentowanego muzyka (grał na akordeonie i trąbce), więc nie można wątpić, że bez bisów się nie obejdzie. I zaśpiewali „Pierwszy siwy włos”, oczywiście razem z publicznością.

Jednym z publiczności, zaproszonych przez artystów, była „Zapomniana piosenka”.

Ostrzeszowski miłośnicy muzyki retro, którzy tak licznie bawili się pod basztą, żywo reagując na występ, udowodnili, że te melodyjne piosenki, pachnące bżem i jesiennymi różami, opowiadające o rozstaniach i powrotach - nie zostaną zapomniane. Przynajmniej tak długo, póki sentymentalną

nutką będą pobrzmiwać gdzieś na serca dnie.

K. Juszcak

POWOLNY
Spółka jawna
BLACHY
dachowe od:
17⁶⁰
Ostrów, ul. Długa 19
tel. 509 551 550